

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 8 24.05.1991 r. Cena 1000 zł

KRWAWA ZOŚKA

Czterdziestokilkuletnia kobieta pocięła się żyłką. Co przeżyła? Co doprowadziło ją do tak desperackiego kroku. Lekarze nie czekali na odpowiedź na te kłębujące się pytania. Szybko i sprawnie zajęli się ratowaniem życia nieszczęsnej kobiety.
(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 7)

Poludnie woł klubowe, północ caro i carmeny

Przyzwyczajenie po wyższych cenach

Ta wiadomość zmartwi palaczy. Od 20 maja w całej polskiej tytoniowej branży ceny poszły w górę. M. in. Klubowe na 2,5 tys., Carmen — 3,8 tys., Caro — 4 tys., Marlboro — 10 tys. zł. Powód? Są dwa zasadnicze: wzrost podatku obrotowego i wprowadzenie cła zaporowego. Ale... po starych cenach można jeszcze kupić (a przynajmniej tak być powinno) papierosy z zapasów. Gdzie konkretnie? Niestety, tego „Głos” nie wie.

Również od 20 maja pojawiły się w sprzedaży papierosy Marlboro w opakowaniu twardym, produkowane przez ZPT przy ul. Dolnych Młynów. Ich cena jest taka sama, jak tych w opakowaniu miękkim, bowiem zdaniem fachowców jakość papierosów jest identyczna.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 7)

UWAGA

**HURTOWNIA
ZBYSZKO**

poleca

szeroką gamę odzieży dziecięcej, młodzieżowej, damskiej i męskiej.

Kosmetyki (Colgate, Palmolive),
bieliznę osobistą, buty dziecięce

Asortyment atrakcyjny — ceny konkurencyjnie niskie!

Kraków — Nowa Huta, os. Teatralne 3

WCZASY Z PRAWEM JAZDY Ośrodek Szkolenia Kierowców „KRAK-SA“

przyjmuje zapisy na 2-tygodniowe turnusy w miesiącach:

LIPCU i SIERPNIU

Wczasy oraz szkolenie w atrakcyjnym ośrodku wypoczynkowym w górach.

Informacje i zapisy:

KRAKÓW, ul. Krupskiej 12 (Dąbie), tel. 12-75-75
NOWA HUTA, os. Młodości 1, tel. 44-38-90

Z okazji Dnia Matki, wszystkim Mamom,
samych radosnych i pełnych słońca dni
życzy redakcja „GTN“

Za tydzień niespodzianka dla dzieci

CEL OGÓLNOPOLSKIEJ AKCJI PROTESTACYJNEJ: Wymusić na
rządzie niezbędne zmiany w polityce gospodarczej i społecznej

Ostrzeżenie dla rządu

Godzina 12.00, 22 maja 1991. Dźwięk syren fabrycznych ogłasza początek godzinnego strajku ostrzegawczego w Hucie im. T. Sendzimira. Bramy zostają zamknięte — pieczę nad nimi, na czas strajku przejmuje straż związkowa. Pojawiają się transparenty: „Strajk ostrzegawczy”, „Solidarność”. Na murach plakaty z robotniczymi żądaniem.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

Zgodnie z zapowiedzią z nr 4 „GTN” chcemy przybliżyć czytelnikom — mieszkańcom Nowej Huty przyszły podział na nowe jednostki terytorialno-organizacyjne. Nie zapadły jeszcze decyzje, kiedy zostaną przeprowadzone wybory do nowych dzielnicowych rad narodowych, ale już dzisiaj warto wiedzieć w jakiej dzielnicy w przyszłości będzie my mieszkali. Z Nowej Huty zostanie wyodrębnionych 5

Nowe dzielnice

Nowej Huty

CZYŻYNY — XIV

nowych dzielnic: XIV — Czyżyny, XV — Mistrzejowice, XVI — Bieńczyce, XVII — Grębałów i XVIII Nowa Huta.

Zaczynamy od Czyżyn o powierzchni 1080 ha i zamieszkałych przez 25,2 tys. osób. Zostanie tu wybranych 28 radnych.

Położenie: obejmuje obszar miasta zawarty pomiędzy Wisłą od ujścia Białuchy, do al. Planu 6-letniego, dalej wzdłuż tej ulicy do południowo-zach. granicy Parku Kultury i Wypoczynku Lotników Polskich, ul. Czyżyńska, Al. Planu 6-letniego, częścią wschodniej granicy b. dz., Śródmieście do ul. XX Pijarów i stąd na

CIĄG DALSZY NA STR. 5

Znowu śmiertelny wypadek

Lina ściągnęła chłopaka...

Około godz. 11, w czwartek 16 maja na drodze nr 330 wjechała czarna MZ-ka. Motocyklem jechało dwóch młodych chłopców — 23-letni KRZYSZTOF i 21-letni ANDRZEJ. Tego młodszego była to ostatnia w życiu eskapada, ostatnia w życiu droga. Jak doszło do wypadku? O przebiegu zdarzeń, na podstawie posiadanych informacji, mówi szef służb bhp w HTS inż. ANDRZEJ STANKIEWICZ.

CIĄG DALSZY NA STR. 6—7

Związki zawodowe w HTS

Walka na inwektywy czy programy?

Artykuł 22, ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych uchwalonego rezolucją nr 2200/XXI Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 16.12.1966 r. mówi m. in.: (...) każdy ma prawo do swobodnego stowarzyszania się z innymi, włącznie z prawem tworzenia i przystępowania do związków zawodowych w celu ochrony swych interesów (...).

Tymczasem my zagubieni, rozgoryczeni czy też dbający o własne fotele widzimy w każdym przeciwniku, rywala lub jeszcze gorzej — wroga, najlepiej politycznego.

CIĄG DALSZY NA STR. 6—7

SKLEP

— Artykuły Elektrotechniczne

OS. TYSIĄCLECIA 46

(końcowy przystanek 1, 16, 20, 23)

poleca w szerokim wyborze:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - sprzęt oświetleniowy
 - lampy, żyrandole, klosze, abażury
 - baterie, akumulatorki
 - art. gospodarstwa domowego
 - przewody
 - maszyny do obróbki drewna DMB-8 i DYDA
 - elementy i podzespoły elektroniczne
- także: kosmetyki zachodnie!!!

UWAGA ZAOPATRZENIOWCY: PRZY WIEKSZYCH
ZAKUPACH UDZIELAMY PROWIZJI!!!

ASORTYMENT ATRAKCYJNY — NISKIE MARŻE!!!
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!!!

HTS

Chcą się skrzyknąć byli żołnierze tzw. „batalionów pracy”, czyli po prostu formacji kierowanej bezpośrednio po wojnie do pracy w kopalniach. Mundur wojskowy był w tym czasie tylko przykrywką do pozyskania w ten sposób taniej siły robo-

Wojsko w kopalniach

czaj. Do żołnierzy tych zwraca się z prośbą o kontakt osobisty bądź listowy grupa inicjatywna pragnąca powołać do życia związek. Zainteresowane osoby z terenu Nowej Huty, Krakowa, a także — naszego województwa, proszone są o kontakt z pracownią ortopedyczną, adres 31-065 Kraków, ul. Elizy Orzeszkowej 5. W zgłoszeniu powinny być zawarte wszelkie dane o udziale w obowiązkowej służbie wojskowej odbywanej w kopalniach. (jd)

Kol. Piotrowi Włodarczykowi wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ZONY składają

KIEROWNICTWO WYDZIAŁU ZH/H-6 ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

Dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojej ZONY Marii

PIOTR WŁODARCZYK

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „NADIR”

os. Dywizjonu 303 pawilon 71
— przewóz zwłok w kraju i zagranicą
— sprzedaż trumien (wzory tradycyjne i zachodnie)
— wieńce
— klępsydry
Czynny w godz. 9—15, tel. 48-17-52

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Sławomir Pietrzyk, Henryka Rosiek. Dział Związków: Elżbieta Tosza. Fotoreporter: Paweł Zechenter. Sekretariat: Anna Górka. Tymczasowy telefon redakcji: 44-67-13. Listy i korespondencje można przysyłać pod adresem: Centrum Administracyjne HTS, bud. „S”, kl. A, I piętro. Sekcja Informacji KRH 30.969 Kraków. Ogłoszenia przyjmowane są w lokalu Sekcji Informacji KRH (obok redakcji „Głosu Nowej Huty”). Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa, al. Pokoju 3. Nr indeksu 35 88 35

W związku z informacjami docierającymi z innych hut — pracownicy HTS pytali z obawą: czy grozi nam spadek zarobków? A przecież średnia wynosi około 1 800 000 tys. zł. W ub. poniedziałek z inicjatywy dyrekcji HTS odbyło się spotkanie z przedstawicielami Rady Pracowniczej i wszystkich formalnie zarejestrowanych i działających w hucie związków zawodowych. Celem było omówienie niełatwej sytuacji przedsiębiorstwa. Zdecydowano, że na razie żadnych zwolnień pra-

Sztab antyrecesyjny: może i pomoże?

cowników nie będzie. Nie nastąpi także, przynajmniej w najbliższym czasie, obniżka płac. — Dyrekcja przedstawia program dostosowywania funkcjonowania huty do sytuacji recesji — powiedział nam dyplomatycznie JÓZEF KREŻOLEK, przewodniczący Rady Pracowniczej. — Generalna zasada jest następująca: wielkość produkcji wiązać trzeba z ilością i rodzajami asortymentów napływających zamówień. Nie można mówić o zwolnieniach, gdy są jeszcze odcinki produkcyjne takie jak Zakład Koksoowniczy, ZT i ZS, gdzie występują niedobory pracowników. Przewodniczący Rady jest zdania, że podobne spotkania, które odbywać się mają co 2 tygodnie na których przedstawiciele związków Rady i Zarządu HTS analizować będą występujące problemy, pomogą zakładowi przetrwać recesję. (kl)

Kraków — „niespecjalnie” chroniony

W ub. tygodniu przebywał w Krakowie Minister Ochrony Środowiska Maciej Nowicki. Przy okazji wyjaśnił, że zaliczenie w 1989 roku Krakowa do „obszarów specjalnie chronionych” nastąpiło niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Do tego typu obszarów zaliczane są bowiem miejscowości posiadające rzeczywiście specjalne walory klimatyczne i przyrodnicze, które chronione są zmniejszonymi dopuszczalnymi normami zanieczyszczeń. Taki stan prawny ułatwi być może nieco sytuacja Huty im. T. Sendzimira, choć i tak o dopuszczalnej wielkości emisji decydują służby wojewody. Jednakże minister zwrócił uwagę, że problemy ekologiczne Krakowa nie są bynajmniej związane wyłącznie z hutą. Poważnym problemem dla miasta jest tzw. niska emisja będąca skutkiem opalania centrum węglem kamiennym oraz brak rozsądnych rozwiązań komunikacyjnych. (kl)

KTO DYREKTOREM?

Powołano już Komisję

Na wczorajszym posiedzeniu Rada Pracownicza podjęła decyzję o ogłoszeniu konkursu na dyrektora HTS i powołała Komisję Konkursową. Oprócz przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu (dwie osoby) w jej skład wejdzie trzech przedstawicieli RP: Mieczysław Bałicki (ZPH — Bochnia), Witold Dymek (ZG) i Józef Kreżolek (ZT). O warunkach konkursu poinformujemy w następnym numerze „GTN” (kl)

Czarnecki z „Inforemu”:

Trudno zrobić interes w Polsce

— Czy kolejne odwiedzin w HTS, nie są dla Pana tylko stratą czasu? — zwracam się do Tony Czarneckiego, przedstawiciela angielskiej firmy konsultingowej „Inforem”.

— Mój czas jest równie drogi... To zrozumiałe, że nie można powierzyć kontraktu firmie, o której wie się niewiele, a zbudowanie wzajemnego porozumienia jest w interesach konieczne. Przyznam jednak, że ta „płynna” sytuacja kadrowa w hucie, gdzie często nie widać decydenta utrudnia naszą sytuację — firm, które chciałyby działać w Polsce. Każde przedsiębiorstwo jeżeli ma działać spójnie wymaga jednego decydenta, któremu się zaufało...

— Oferujecie hucie swe usługi konsultingowe — w jakich dziedzinach?

— Uważamy, że zanim przystąpi się do konkretnego działania należałoby mieć wizję tego co chce się zrobić. Ważne jest również by ktoś z zewnątrz określił ogólny problem, wskazał priorytety, dostrzegł mocne strony i zagrożenia i dopiero na tej podstawie zaproponował pewne kierunki restrukturyzacji przedsiębiorstwa. Nie tracąc oczywiście z pola widzenia elementów opłacalności inwestycji i następstw społecznych. Wybór kryteriów należy już do huty, my możemy

wskazać, które z nich są najważniejsze. Równie ważna jest bowiem np. zmiana technologii jak i sposobów zarządzania.

— Wydaje mi się, że dzisiaj znów spotkał Pana zawód — właściwie nie miał kto z Panem rzeczowo porozmawiać...

— Wychodzę stąd z umiarkowanym optymizmem... Inne nasze zamierzenia, np. stworzenie na bazie ośrodka kształcenia huty szkoły menedżerów dla Polski Południowej w dużej mierze zależą od kształtu naszych stosunków z hutą.

— Usługi konsultingowe kosztują drogo. Huta nie bardzo jest w stanie za nie zapłacić.

— Prowadziliśmy już pewne rozeznanie pod tym kątem. Nie od razu trzeba płacić... Gotowi byłibyśmy nawet sfinansować to przedsięwzięcie poprzez umowy barterowe, wykorzystując do tego celu firmy trzecie np. do wprowadzenia na rynki zachodnie wyrobów hutniczych HTS „tylnymi drzwiami” i rozliczając się już z nimi...

Prawdą jest, że uzyskanie kredytów na inwestycje w przemyśle stalowniczym na Zachodzie i w Ameryce jest utrudnione, gdyż do tej pory nie ma spójnej i wiarygodnej wizji tego przemysłu.

(kl)

Kto komu winien?

O dobrej kondycji finansowej przedsiębiorstwa świadczy m. in. regularne odprowadzanie podatków. Miesiąc w miesiąc powinny trafiać płatnicze należności od 45 przedsiębiorstw państwowych działających na terenie naszej dzielnicy do skarbu państwa. Powinny — lecz w sytuacji recesji i zablokowania przepływu pieniędzy pomiędzy przedsiębiorstwami, z reguły odbywa się to z opóźnieniem, a niekiedy nawet dochodzić musi do ściągania zobowiązań podatkowych z konta dłużnika przez Izbę Skarbową.

Wśród przedsiębiorstw, które zalegają najwięcej (biorąc sytuację opisaną powyżej — nie zawsze z własnej woli) znaleźli się w marcu: Huta Sendzimira — dłużnik największy. Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Budostal-2 i Przedsiębiorstwo

Usług Socjalnych i Mieszkaniowych. W nieco lepszej sytuacji są elektrociepłownia Łęg i MPEC, którym w związku z podwyżkami cen energii płatności zostały na razie odroczone i... Teatr Ludowy, który również uzyskał przesunięcie terminu spłaty podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Mówimy o zaległościach z marca ponieważ termin zapłaty dla większości podatków (dywidendy, podatku dochodowego, od wzrostu wynagrodzeń) upływa po 20 następnego miesiąca. Sześć wymienionych przedsiębiorstw jest winne skarbowi państwa 176 mld 945 mln zł (stan na 10 maja). Niezapłacone podatki od niektórych zobowiązanych do tego spółdzielni, 20 spółek i 17 organizacji społecznych działających w Nowej Hucie to przy tej sumie doprawdy drobniak.

(kl)

Tytularne abc...

„Tymczasowy”

Do tej pory rzecz całą załatwiały dwie litery: „p.o.” co znaczy po prostu pełniący obowiązki. Z odejściem dyrektora Zygmunta Borka rzecz się znacznie skomplikowała. Okazało się bowiem, co radcy prawni huty potwierdzili swoimi pieczętkami i własnoręcznymi podpisami, że o żadnym „p.o.” w Ustawie o przedsiębiorstwie, a więc akcie

prawnym dla państwowych zakładów decydującym, mowy nie ma. Godząc się na zawile tłumaczenia pracowników uchwala nr 256/IV z dnia 25 kwietnia bm. Rada Pracownicza utworzyła stanowisko już nie „p.o. dyrektora” lecz tymczasowego kierownika Huty im. T. Sendzimira z „zakresem praw i obowiązków dyrektora”. (kl)

Rocznicowe uroczystości

26 maja o godz. 10.30 w bazylice oo. Cylistów w Mogile, odprowadzona zostanie uroczysta msza św. w 10. rocznicę poświęcenia krzyży Wydziału Ciepłego.

Na uroczystość zaprasza wszystkich Komisja NSZZ „S” W-25.

Videorejestracja — kolor uroczystości, imprezy
Tel. 44-53-63
os. Centrum D 2

SKLEP-KOMIS MOTORYZACYJNY

(z ul. Starowińskiej 35) wznowia działalność w PAWILONIE „DOMARU”
UL. CENTRALNA 41a
Zapraszamy starych i nowych klientów!

Kursy komputerowe IBM
tel. 44-25-48
(wtorek — czwartek)
w godz. 14—17

Usługi sitodrukowe
● nadruki na folii samoprzylepnej i papierze poleca

FIRMA REKLAMOWA

linea

Kraków, os. Słoneczne 11
tel. 44-34-64

ISTAMBUL

4 dni pobytu w Istambule hotel w centrum handlowym dwa posiłki dziennie opieka pilota przejazd autobusem wyjazdy w soboty i wtorki
Cena 1 200 000 zł

JUGOSŁAWIA — ADRIATYK

12 dni pobytu nad morzem kwatery, wyżywienie przejazdy autokarem Terminy od 15.06 do 30.09
Cena: 2 000 000 — 2 400 000 zł

MISKOLC — WĘGRY

2 dni pobytu przejazd autokarem, hotel, wyjazdy w każdy wtorek

„PARYŻANKA” — PORONIN

komfortowy pensjonat w Kośnych Hamrach 14-dniowy turnus 1 400 000 zł
Dzieci posiadają zniżkę

Agencja Turystyczna „SKARPA”

Nowa Huta os. Złotej Jesieni 7
tel. 48-55-10
godz. 9—17; w soboty 10—11

Same znaki zapytania

He stali ma produkować polskie hutnictwo? Czy wszystkie istniejące do tej pory w kraju — 22 huty — powinny nadal funkcjonować? Jeżeli zamykać to które z nich? A może zamiast zamykać należałoby je modernizować? Trudno dziś o odpowiedź na te pytania. Mimo zapowiedzi nie udało się bowiem przednim ministrom przemysłu: Mieczysławowi Wilczkowi i Tadeuszowi Syryjczykowi. Być może zamierzenie to zrealizuje nareszcie Andrzej Zawisła, który powierzył to zadanie kanadyjskiemu konsorcjum „Ernst and Young”. Hatch Dofasco i Steltech oraz krakowskiemu... „Biprostalowi”.

• Czy warto „stawić” na hutnictwo? Jest przecież wiele innych „czystszych” przemysłów — zwracam się do Andrzeja Reczyńskiego dyrektora ds. technicznych „Biprostalu”.

— Rzeczywiście do niedawna jeszcze panowało przekonanie, że możemy być dobrzy w innych „lżejszych i czystszych” dziedzinach przemysłu a słowa krytyki kierowano z reguły pod adresem hut, kopalń, elektrowni... Jednakże ich zamykanie w istotny sposób zubaża możliwości polskiego przemysłu, a „aktywność” takich działań doprowadziła nas do dzisiejszego stanu... Trudno jednak z kolei mówić tu o jakimś ekspansywnym trendzie polskiego hutnictwa. Powinno raczej produkować na potrzeby rynku wewnętrznego, a te są przecież nadal niemałe.

• W programach przygotowanych przecież w latach ubiegłych przez „Biprostal” czy „Biprostal”, różnie określano wielkość produkcji przemysłu stalowniczego, która w tego typu opracowaniach powinna być zdefiniowana?

— Hutnictwo traktowano tam

raczej jednak jako wyizolowaną gałąź przemysłu, bez uwzględniania uwarunkowań rynkowych. Opracowania te były pozbawione elementów ekonomii rynku i marketingu. Dzisiaj rodzi się szereg pytań dodatkowych — np. czy może ono istnieć w pobliżu wielkich miast? Jeżeli na to pytanie odpowiemy pozytywnie — powstanie następne: czy stać nas na modernizację i nowe inwestycje? Znajac jednak sytuację ekonomiczną od razu należałoby się rozstrzygnąć za kredytami zagranicznymi. By je uzyskać trzeba przedstawić każdemu zachodniemu partnerowi wiarygodny program rozwoju hutnictwa...

• Docieramy więc do głównego tematu naszej rozmowy. Być może wkrótce Ministerstwo Przemysłu dysponować będzie takim opracowaniem. Wykona je firma zagraniczna — dlaczego?

— Program — jak już powiedziałem, musi być wiarygodny, a polskie firmy konsultingowe nie mają jeszcze doświadczenia w tego typu zadaniach. Poza tym na nasze

hutnictwo wśród kontrowersji, które wzbudza, musi spojrzeć ktoś „neutralny”. W związku z tym zwrócono się w oparciu o materiały Banku Światowego do 6 firm: British Steel, Atkins, Gema Group, i właśnie do Ernst and Young, Hatch, Dofasco i Steltech tworzących konsorcjum kanadyjskie oraz Scandian Consult i USX.

• Jakże postawiono przed nimi cele?

— Studium to ma uwzględniać m. in. ocenę wielkości produkcji z punktu widzenia handlu i zapotrzebowania na wyroby hutnicze i ich jakości, kosztów produkcji, analizy kierunków pozyskiwania surowców, struktury własnościowej, niezbędnych inwestycji, kierunków zmiany technologii, docelowej produkcji, skutków restrukturyzacji, w tym ostatnim przypadku także społecznych.

• Wybrano ostatecznie konsorcjum kanadyjskie, które będzie wspomagane przez „Biprostal”. Co zdecydowało o takim wyborze? Pomówmy o finansach...

— Znacznie wcześniej ustalono budżet przedsięwzięcia — 1,5 mln dolarów i czas jego wykonania — od 9 do 12 miesięcy. O wyborze Kanadyjczyków nie decydowała więc cena, jakkolwiek w wyniku rozmów z rządem kanadyjskim udało się uzyskać kwotę 1 mln 50 tys. dolarów USA z przeznaczeniem na ten cel. Resztę

uzupełni strona polska. Koszt złotówkowy wyniesie około 4 mld zł. „Biprostal” zaś zobowiązał się do przygotowania wszystkich danych dotyczących naszego hutnictwa oraz będzie koordynował współpracę pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi...

• ...a Pan decyzją ministra został powołany do prowadzenia wszystkich spraw związanych z „polską” częścią opracowania. Rok to jednak dużo czasu. Czy na ten okres poszczególne huty mają zaprzestać jakiegokolwiek modernizacji, czy restrukturyzacji?

— By nie przedłużać czasu oczekiwania Ministerstwo Przemysłu zleciło wcześniej wykonanie „Biprostalowi” wstępne studium hutnictwa, którego celem było określenie zadań, co do których istniało duże prawdopodobieństwo, że znajdą się w programie modernizacji i restrukturyzacji hutnictwa. Było to podyktowane choćby koniecznością udzielenia gwarancji kredytowych na c.o.s dla Huty Katowice i Sędzimir (dla tej ostatniej warunkowane uzyskaniem akceptacji miasta). Wśród głównych założeń znalazły się likwidacja procesu martenowskiego w odniesieniu do wszystkich hut, instalacja linii c.o.s oraz modernizacja stalowni elektrycznych. Z wstępnych ocen wynika, że wiele hut o przestarzałych technologiach trzeba będzie zamknąć. Być może zostanie tylko 8—20. Należy także założyć, że docelowy kształt polskiego stalownictwa uzależniony będzie od restrukturyzacji i produkcji dwóch podstawowych polskich firm Huty Katowice i HTS.

Krystyna LENCZOWSKA

Premier Bielecki kończąc naradę gospodarczą zorganizowaną w Belwedrze pod auspicjami prezydenta, powiedział: — Obecny rząd nie może przyspieszyć zmian gospodarczych bez nowych aktów prawnych, które blokuje Sejm.

Wypowiedź tę można by uznać za próbę tłumaczenia się w kryzysowej sytuacji, gdyby nie coraz częściej docierające głosy, że przeforsowanie jakiegokolwiek ustawy sejmowej wymaga wcześniejszej konsultacji z klubami poselskimi, ale nie (jak sądziłby naiwny) konsultacji merytorycznej, lecz ograniczonej najczęściej do uzgadniania kolejnych ustępstw i koncesji ze strony tych, którzy ustawę wnoszą.

Niektórzy z obserwatorów życia politycznego sądzą, że w wypowiedziach Bieleckiego porównuje ton dekrétów. Sam

Tydzień

Co dalej z gospodarką?

premier mówił, że dostrzega ewidentne bezsensy, lecz nie może zrobić nic, gdyż na przeszkodzie stoi szereg ustaw, których zmienić nie sposób. Pozostaje więc pytanie: — Czy zachowywać normalną drogę legistyczną i patrzeć jak gospodarka zamienia się w ruinę, czy też wprowadzić gospodarkę dekrety — przynajmniej w najbardziej drastycznych przypadkach. Bo z gospodarką jest naprawdę źle — zwłaszcza ta państwowa.

By nie szukać daleko, ograniczę się do naszego hutniczego podwórka. Rada Pracownicza HTS wstrzymała wykonanie decyzji dyrektora, dotyczącej podpisania umowy z „Krapkolem” na wykonanie dokumentacji remontu wielkiego pieca nr 4. Szef „Krapkolu” Waldemar Pelc twierdzi, że w przypadku zerwania umowy przez hutę, będzie domagał się — i słusznie! — kary umownej i odszkodowania w wysokości 5 miliardów złotych.

Wyrażając sprawę dosadnie powiem, że pan Pelc, pomimo iż nie wykonał dla huty żadnej pracy, być może otrzyma od kombinatu spore pieniądze. Powtórzę jeszcze raz: — i słusznie! Jest po prostu człowiekiem interesu i wie jak interesy robić.

Pozostaje jednak sprawa drugiej układającej się strony — przedstawicieli Huty Sędzimir. Kto jest odpowiedzialny za podpisanie tak skonstruowanego kontraktu? Dlaczego do tego doszło, pomimo protestów i ostrzeżeń wielu osób i instytucji?

Gdy spotykam się z takimi przypadkami „gospodarności” zaczynam rozumieć tych, którzy szansę wyjścia z impasu upatrują w gospodarczych dekrétach...

Jan L. FRANCZYK

Jaka przyszłość „Przyszłości”?

W lipcu ubiegłego roku do części hutniczych hoteli wprowadzili się pracownicy z rodzinami. Normalnie z „listy mieszkaniowej” otrzymali przydziały. Był to jeden ze sposobów rozwiązania mieszkaniowych problemów hutników.

Od samego początku myślno o prawnym uporządkowaniu tej kwestii, o zorganizowaniu odrębnej administracji. Doprowadzenie spraw do finału wzięła na siebie huta. Ludzie powoli zaczęli się organizować, powstawały komitety blokowe... Wolno rodziła się nowa spółdzielnia mieszkaniowa. I tak w lutym br. powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyszłość”.

Od zarania tej sprawie mieszkaniowej patronowała Rada Pracownicza HTS. Z problemami młody zarząd spółdzielni zwraca się więc także do RP. A są to problemy natury zasadniczej. Przedłuża się bowiem załatwianie formalności przejęcia w administrację pohotelowych budynków. Zarząd więc na razie nie ma na działalność pieniędzy. Zwrócił się do Rady Pracowniczej o dofinansowanie. Wiceprzewodniczący RP JANUSZ PURA oświadcza, że związki zawodowe nie zgodziły się na dofinansowanie „Przyszłości”. Ze do momentu załatwienia wszystkich formalności muszą „począć” sobie skromnie. A ponadto, jak zaznaczył, dopóki spółdzielnia nie przejmie tych bloków od strony prawnej, nadal administrowanie leży w gestii huty. Wszystkie sprawy załatwiane są w ZU.

O przyszłość SM „Przyszłość” pytaliśmy także dr. WITOLDA HAJDUGĘ z DNG. Pan doktor jest dobrej myśli i uspokaja niecierpliwych się członków zarządu. Bloki były budowane w latach sześćdziesiątych. Trzeba do końca ustalić sprawy własnościowe. Ustawy w tej mierze się zmieniają, nie ma jednolitej interpretacji. Potrzebna jest decyzja wojewody. W każdym województwie inaczej się to załatwia. My liczymy na przychylność wojewody krakowskiego. Taką decyzję powinniśmy uzyskać w najbliższym czasie. Robimy wszystko, by jak najszybciej doprowadzić do finału.

Na dobry finał czeka zarząd spółdzielni i mieszkańcy prawie rok. Dr Hajduga zapewnia, że to już nie potrwa długo, że to kwestia tylko tygodni...

(R)

OSTRZEŻENIE DLA RZĄDU

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Niektóre wydziały wstrzymują pracę, rozpoczynają się wieści i dyskusje. Ze względu na charakter produkcji HTS postanowiono, że czynna akcja strajkowa będzie miała ograniczony zasięg...

W strajku wzięło udział co najmniej 80 proc. załogi. Strajkowali nie tylko członkowie „S” ale także pracownicy nieczłonkowi i hutnicy ze struktur OPZZ. W większości wydziałów w świetlicach lub hałach o godz. 12.00 odbyły się spotkania pracowników. W niektórych z nich wzięli udział członkowie zarządu KRH.

Akcja protestacyjna miała spokojny przebieg, zgodny z przegnanym wcześniej planem. Jak podkreśla wielu obserwatorów, strajk przyczynił się do konsolidacji załogi.

KRH NSZZ „S” dziękuje członkom „S” oraz całej załodze za tak duże poparcie — tym bardziej, że okazało się, iż w trudnych chwilach, można liczyć nie tylko na członków „Solidarności”.

Szczegółowa relacja z przebiegu strajku w poszczególnych wydziałach HTS, za tydzień.

Jak radzą sobie inni?

W HUCIE „WARSZAWA” OBNIŻKA... PŁAC

Zanikająca aktywność gospodarcza, spadek produkcji, wzrost zadłużenia przedsiębiorstw, rosnące zatory płatnicze, malejące inwestycje — tak można scharakteryzować stan przemysłu polskiego. Nie odbiega niestety od niego obraz hutnictwa. Oto krótka charakterystyka sytuacji polskich hut. Opiaramy się tu na danych jakie przekazali przedstawiciele Rady Sekcji Hutnictwa „Solidarności”, jakie odbyło się 14 bm. w HTS.

• Huta WARSZAWA — dyrektora obniżyła zarobki od marca — czerwca o 35 proc. Było to konieczne by nie doprowadzić zakładu do upadłości, a z drugiej strony nie dopuścić do zwolnień pracowników. Na razie obniżka.

• Huta CZĘSTOCHOWA — trwa tam reorganizacja przedsiębiorstwa. Planuje się tam redukcję zatrudnienia z 9100 do 8100 pracowników. Zwolnieni znajdą pracę w spółkach. Zysk za I kwartał — 21 proc.

• Huta STAŁOWA WOLA. — Prasa donosiła o kwietniowych urlopach przymusowych załogi. Produkcja gwałtownie maleje. Upadł eksport sprzętu wojskowego na Bliski Wschód i ciężkiego sprzętu budowlanego do ZSRR. Za trzy tygodnie kwietnia wypłacono wynagrodzenie liczone jako iloczyn stawki godzinowej i ilości godzin plus dodatek rodzinny.

• Huta OSTROWIEC jest wyjątkiem. I tu odczuwa się rosnący zator płatniczy. W celu ratowania huty wystąpiono do rządu o przekształcenie w spółkę skarbu państwa. Istnieje możliwość przeprowadzenia zwolnień grupowych około 1500 osób. 800—900 osób mogłoby przejść na wcześniejsze emerytury, gdyby spełniony został postulat Sekcji Krajowej Hutnictwa dotyczący obniżenia wymaganego przy przejściu na emeryturę stażu pracy. (Miałby on wynosić 35 lat dla mężczyzn, 30 — dla kobiet). Zarobki wynoszą od 1,3 do 1,6 mln zł.

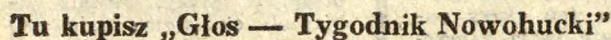
• Huta KATOWICE. I tu produkcja spada — trwa zator płatniczy. Od lutego huta nie płaci dywidendy. Średnie zarobki wynoszą około 2 mln zł. Na razie zwolnień nie przewiduje się.

• Huta CEDLER — średnie zarobki wynoszą tam 1,7 mln zł. Huta jeszcze jest wypłacalna mimo, że możliwości produkcyjne wykorzystywane są tylko w 30 proc.

• Huta BATORY. W związku ze spadkiem produkcji rozważana jest możliwość zwolnienia około 10 proc. załogi. Średnie zarobki wynoszą 1,7 mln zł.

• Huta ZAWIERCIE. I tu nastąpił spadek produkcji i spadek zysku. Zakład otrzymał ostatnio zgodę na zainstalowanie c.o.s. Średnia płaca wynosi 1,6 mln zł.

• Huta BANKOWA. Spadek produkcji. W związku z tym walcownie pracują tylko na 3 zmiany. Wstrzymano wszystkie inwestycje. Średni zarobek wynosi 1,6 mln zł.



W Centralnym Obiekcie Handlowym PSS

W większości placówek handlowych branży spożywczej na terenie naszej dzielnicy można już kupić „Głos Tygodnik Nowohucki”. Jedną z największych jest Centralny Obiekt Handlowy PSS znajdujący się w os. Na Lotnisku, w pawilonie mieszczącym restaurację kawiarnię „Wanda”. Ta część nieruchomości jest własnością „Społem” i firma ta w obecnym lub zmienionym kształcie zamierza tu prowadzić działalność handlową z prawdziwego zdarzenia. Z 1570 m kw powierzchni, 627 m kw. stanowi część handlową. Znajdują się tu stoiska różnych branż zatrudniające obecnie 27 sprzedawców. W COH PSS można kupić prawie wszystko z artykułów spożywczych — pieczywo, nabiał, wędliny, art. kolonialne, napoje, wyroby cukiernicze oraz od niedawna art.

kuly monopoliowe, piwo, wina i wódki. Prowadzona jest także sprzedaż kosmetyków, artykułów z zakresu 1001 drobiazgów, wyrobów chemicznych przydatnych w każdym gospodarstwie domowym. Są tu również do nabycia meble kuchenne i inne. W najbliższym czasie handlowcy zamierzają jeszcze bardziej rozszerzyć ofertę o branżę papierniczą i fotograficzną. Kierowniczka COB PSS p. Małgorzata Skrzat zaprasza klientów po kilkutygodniowej przerwie spowodowanej remontem do czystego i schludnego sklepu oferującego szeroką gamę towarów przy stosunkowo niskiej marży, bo tylko 15—20-procentowej.

Oczywiście od godziny porannych w piątek można tu kupić również „Głos Tygodnik Nowohucki”.

(sp)

Oferta dla rencistów, emerytów...

Działki do wzięcia

Na terenie pracowniczych ogródków działkowych w Grodkowicach jest około 30 działek, które można odkupić. Są to 5-areowe poletka, których nikt nie uprawia. Z różnych powodów, część z nich została pozostawiona przez poprzednich użytkowników. Jeśli taka działka „dziczeje” przez 2—3 lata oznacza to, że z niej zrezygnowano. Można więc odkupić działkę placąc jedynie za altankę. Działki są ogrodzone, obecnie czyni się przygotowania do instalacji sieci elektrycznej.

Z tą informacją przyszła do nas pani **Krystyna Puto**, żona gospodarza Ogródków w Grodkowicach. Obawia się ona, że gdy nie będzie chętnych na działki hutników zainteresują się nimi ludzie nie związani z hutą. Być może na terenie innych ogródów pracowniczych HTS są również działki do wzięcia? Zainteresowanym Grodkowiczom podajemy telefon: 48-56-90.

(R)

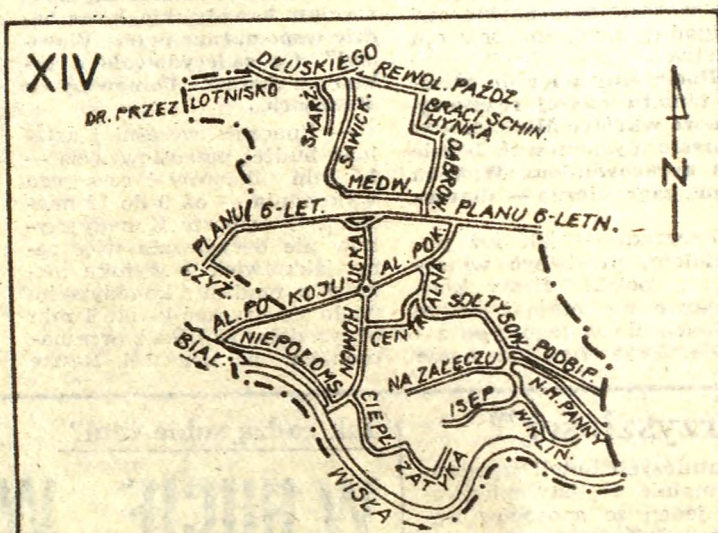
CIAG DALSZY ZE STR. 1

wschód do ul. Dłuskiego, dalej Aleją Rewolucji Październikowej, ul. Braci Schindlerów, ul. Hynka, ul. Dąbrowskiej, Al. Planu 6-letniego i na południe do rzeki Wisły wzdłuż granicy dzielnic katastralnych XLIV/LIII.

rym Krakowem a Nową Hu-
tą posiada znakomite ciagi
komunikacyjne tramwajowe
i autobusowe wzdłuż al. Pl.
6-letniego i al. Pokoju. Na
terenie dzielnicy znajdują się
dwie nowohuckie wyższe u-
czelnie — Politechnika Kra-
kowska wraz z obiektami so-
cjalnymi i zarezerwowanym

Nowe dzielnice Nowej Huty

CZYŻYNY-XIV



Są tu położone dwa duże osiedla na byłym lotnisku — 2 Pułku Lotniczego i Dywizjonu 303 oraz o zabudowie mieszaną Czyżyny i Czyżyny — Łęg.

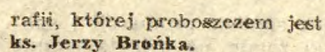
Większe zakłady pracy: Zakłady Przemysłu Tytoniowego, Elektrociepłownia Łęg, MPEC, MPO, Przedsiębiorstwo Przemysłu „Prefabet”, „Montin” oraz dwie duże stacje obsługi samochodów przy al. Pokoju i Rondzie Czyżyńskim.

Dzielnica ze względu na swoje położenie pomiędzy sta-

terenem pod dalszą rozbudowę oraz AWF wraz z kompleksem hal i obiektów sportowych. Mieści się tu też Muzeum Lotnictwa i Astronautyki.

Mikroklimat: jest w tej dzielnicy dużo terenów zielonych, wspomniany wyżej Park Kultury i Wypoczynku, ogródki działkowe obok hangarów b. lotniska po obu stronach al. Pokoju, łęgi wzdłuż Wisły. Dzięki temu, jak również wysokim kominom Łęgu, dzielnica jest stosunkowo czysta. (sp)

MISTRZEJOWICE



Adres obu parafii: 31-610
Kraków, os. Tysiąclecia, tel.

Fot. PAWEŁ ZECHENTER

48-17-28 i 48-42-20, Kancelaria parafialna czynna jest w godz. 8—11 i 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt oraz pierwszych piątków miesiąca.

Do mistrzejowskiej parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego należą mieszkańcy osiedli: **Kombatantów, Tyśiąclecia, Złotego Wieku** i mieszkający na terenie dawnej wsi **Mistrzejowice**. Łącznie ponad 24 tys. osób.

Parafia została erygowana w 1976 r. Jej pierwszym pasterzem był legendarny już ks. Józef Kurzeja, którego grób znajduje się w krypcie pod mistrzejowickim kościołem. Sam kościół budowany był w latach 1976—1983. Po śmierci ks. Józefa budowę kościoła prowadził jego przyjaciel i protektor, kustosz krakowskiej kapituły, ks. prałat Mikołaj Kuczkowski. Od 1988 r. proboszczem jest ks. Józef Łuszczyk. W pracy parafialnej pomagają ss. służebniczki NMP (Starowiejskie).

1 września 1987 r. z parafii wydzielony został rejon duszpasterski pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, do którego przypisano osiedla: Bohaterów Września i Piastów (ok. 23 tys. osób). Aktualnie rejon ma już status pa-

W 10. ROCZNICĘ ŚMIERCI PRYMASA POLSKI

SESJA PAMIĘCI STEFANA KARD. WYSZYŃSKIEGO

Klub „Śródpole” (os. Na Wzgórzach 17a) zaprasza na
poświęconą pamięci kard. Wyszyńskiego, która rozpocznie się
w dniu dzisiejszym (24. 05.) o godz. 17.00.

W programie: g. 17—18 — Otwarcie wystawy „Prymas Tysiąclecia” autorstwa L. Lubańskiej (zbiory Instytutu Prymasowskiego w Warszawie oraz kolekcje prywatne); godz. 18.20 — Film: „Prymas Tysiąclecia”, reż. Z. Szaniawski; godz. 18.20—19 — wspomnienia osób, które osobiście zetknęły się z kardynałem Wyszyńskim; godz. 19—20 — Referaty: „Powstanie i zadania Instytutu Prymasowskiego” — mgr I. Czarska, „Zadania świeckich w nauczaniu Prymasa” — mgr I. Ferenc, „Prymas Wyszyński w świetle kierkegaardowskiej koncepcji Rycerza wiary” — dr S. Lubańska; godz. 20—21.30 — Koncert i program artystyczny (M. Przybylska, T. Jurasz, J. Baran, J. Bożyk).

Brr... zimno!

Jeżeli wierzyć meteorologicznym prognozom do końca tygodnia będzie chłodno. Niestety, nie mamy dobrych wiadomości dla mieszkańców Mistrzejowic. Mimo decyzji wojewody o ponownym rozpoczęciu dogrzewania mieszkań, budynki znajdujące się w tym rejonie grzane nie będą, gdyż trwa tam poważny remont urządzeń ciepłowniczych (np. w os. Oświecenia i remonty wymienników ciepła). — Gdyby decyzja wojewody nastąpiła wcześniej, mieszkańcy Mistrzejowic nie marzłoby, gdyż do 13 maja „trzymaliśmy wodę w rurach” — tłumaczy się MPEC. — Lecz gdy takiej decyzji nie było, rozpoczęliśmy 5 maja remont.

Tam, gdzie zaawansowanie prac było mniejsze, a więc w rejonie osiedli starej hutu" mieszkaniach będą ogrzewane. (A)

**Pomnik poległych
za wojsność**

Dla uczczenia pamięci Bogdana Włosika i innych poległych za wolność w latach siedemdziesiątych, Komisja Robotnicza Hutników podjęła decyzję o budowie pomnika — o belisku.

Pomnik stanie w miejscu tragicznej śmierci B. Włosik obok Arki. Całość przedsięwzięcia finansowana będzie z dobrowolnych składek społeczeństwa Nowej Huty, a w szczególności pracowników Huty im. Sendzimir, gdzie B. Włosik pracował. Wpłaty na ten cel przyjmowane są w siedzibie Zarządu KRH, bud. „S” pok. 107. Ponadto w dniach 31.05 i 14.06 br. Komisje Wydziałowe NSZZ „Solidarność” będą przyjmowały indywidualne wpłaty od pracowników HTS.

30 LAT I CO DALEJ?

Kto pomoże „Medykowi”?

Niedostatki budżetu Ministerstwa Zdrowia dotyczą również podległe mu szpitalnictwa. W 31 rok swojej pracy z miłośnym saldem budżetu dyrektor Liceum Medyczne przy ul. Kołomyrzowskiej. Na razie mimo apelu w „Kronice Krakowskiej”, nie znaleziono sponsora, który dołożyłby pieniędzy do utrzymania szkolnych budynków.

Liceum Medyczne nadal jednak cieszy się zainteresowaniem ze strony absolwentów szkół podstawowych. Mimo to w tym roku, zgodnie z tendencją preferowaną przez WHO (Międzynarodowa Organizacja Zdrowia), która główny ciężar kształcenia personelu medycznego przenosi na szkolnictwo pomaturalne dające większą gwarancję dojrzałości wybranych do zawodu, prowadzić się będzie nabór tylko do 4 klas z wyłączeniem szkoły jest duże. Tegoroczne egzaminy składają się z dwóch etapów: rozmowy wstępnej (brano tu pod uwagę obok ogólnych wiadomości także oceny ze świadectwa) i zakończenia szkoły podstawowej z przedmiotów wiodących w szkole medycznej a więc chemii i biologii. Ponadto różni się ogólny stan zdrowia.

W ramach kwalifikacji wytypowano 153 osoby (początkowo wpłynęło 278), które dziś i nie-
tro ubiegać się będą o przyjęcie
składając egzamin pisemny z języka polskiego i mate-
matyki.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Policjanci z Komendy Kra-ków — Wschód w ostatnim tygodniu interweniowali po-nad 200 razy. Plagą stały się przestępstwa samochodowe: skradziono sześć samochodów i odnotowano aż 23 włamania do aut. Nie obyło się też bez włamań do sklepów, kio-sków i innych obiektów uży-teczności publicznej — tych naliczono 25 plus jedno wła-manie do mieszkania. Czter-naście kradzieży, jeden roz-bój to jeszcze nie pełna lista przestępstw jako, że dali o so-bie znać również chuligani którzy, pod wpływem alkoho-lu bez żadnego powodu zaata-kowali dwanaście razy. Były i inne wykroczenia ta-kie jak nielegalny handel al-koholem, oszustwa itp.

Lupem czekolada

13 maja o godzinie 0.25 na policję zatelefonował jeden z mieszkańców informując o włamaniu do sklepu spożyw-czego na os. 20-lecia. Infor-macja okazała się prawdziwa, a sprawcy nieostrożni. Poka-leczeni, własną krwią zazna-czyli drogę. Policja dotarła tymi śladami do mieszkania jednego ze sprawców. Zatrzymano trzech dorosłych mężczyzn, zabezpieczono m.in. czekolady pochodzące z włamania. Straty niewielkie, obyło się więc bez aresztowa-nia. Wobec jednego z wia-mywaczy zastosowano „do-zór”. Cóż, dorośli też lubią słodycze!

Ciosy nożem

14 maja o godzinie 10.15 zadzwonił ktoś do jednego z nowohuckich mieszkań. Drzwi otworzyła kobieta z przeraże-niem stwierdzając, że stoi w nich zamaskowany mężczyz-na. Na „dzień dobry” ugodził ją nożem po raz pierwszy po czym wpełznął oniemiałą ko-bietę do kuchni zadając jej drugi cios. Na szczęście ży-ciu kobiety nie zagraża nie-bezpieczeństwo, choć mogło być groźne. Postępowanie w toku.

Jak w kinie

Zaoszczędzili pieniądze, któ-re mogliby wydać szukając mocnych wrażeń na kino, świadkowie pościgu za pija-nym kierowcą poloneza. 15 maja o godzinie 17.35 przed policyjnym radiowozem za-czął uciekać prywatny polo-nez. Zaintrygowało to poli-cjantów, którzy z os. 2 Pułku Lotniczego ścigali uciekające-go przez os. Złotego Wieku aż do os. Kombatantów gdzie zatrzymano p'anego 30-latkę i jego pasażera. Pijany kie-rowca uciekał brawurowo, po drodze zdążył zderzyć się z żukiem. Uszkodził „zawali-drogę”, własne auto i siebie. Zatrzymany wpadł w szal. Policji udało się przy użyciu siły pokonać jego agresywność. Dochodzenie prowadzi Wydział Ruchu Drogowego. Szczęście, że ucierpiał tylko poszkodowany, jego auto, żuk i policyjny polonez, którym go ścigano. Nie było ofiar w ludziach choć ruch o tej po-rze był niemały. (jdz)

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Zimno i deszcz odstraszyły wielu miłośników czterech kółek. Ruch na giełdzie był wyraźnie mniejszy niż zwykle. Pomimo to zawarto stosunkowo dużo umów kupna-sprzedaży. W związku z ostatnim skokiem notowań dolara nieznacznie wzrosły ceny aut zachodnich.

Notowania przedstawiały się następująco: fiat 126 p: od 4,8 mln (rok prod. 1978) do 23—26 mln (90); tegoroczne „malu-chy” (wersja 650 E) stały z ceną 28—30 mln; fiat 125 p: od 10,5 mln (77) do 25,4 mln; ubiegłoroczny polonez ceniony był na 33 mln; lada 1300 S (82) — 16 mln; lada 2105 (86) — 28 mln; ford escort (80) — 38 mln; ford sierra 1,6 L (83) — 42 mln; opel rekord (82) — 26 mln; opel rekord 2100 D (77) — 14 mln.

Z redakcyjnego dyżuru

Lotry spod latarni

Sygnalizują nam Czytelnicy, że strach jest przechodzić w godzinach wieczornych i nocnych w okolicach os. Hutni-czego. W szczególności po zmroku jest niebezpiecznie przy ul. ZMP, al. Solidarności (na rogu) naprzeciw apteki. Wynika to z faktu, że już od dłuższego czasu nie świecą tam nocą lam-py uliczne. Zdarzały się już tutaj przypadki rozboju, a nawet było usiłowanie gwałtu. Zwracamy się zatem do Zakładu Energetycznego o usunięcie usterek, a do policji o wzmoże-nie dozoru tego rejonu. (sp)

Tramwajem po nowych torach

W ub. tygodniu oddano do użytku wyremontowaną jedną „nitkę” linii tramwajowej w al. Pi. 6-Letniego, od ul. Wie-czystej do Politechniki. Obecnie przystąpiono do remontu drugiej części torowiska. Przypominamy, że spółka wyodręb-niona z MPK zajmująca się remontem torowisk, obiecuje za-kończyć wymianę torów do Ronda Czyżyńskiego, do końca sierpnia br. (sp)

Zmarli

Zygmunt Borek, lat 65
Stanisław Kitliński, lat 78
Józef Laptos, lat 79
Władysław Ostrowski, lat 81
Włodzimierz Urbanowski, lat 60
Franciszka Weislo, lat 69

Zagraniczne telewizory kolorowe nie drożeją

NOTOWANIA CENOWE

Tym razem naszą rubrykę poświęcamy zagranicznym tele-wizorom kolorowym. Okazuje się, że pomimo skoku dolara w zdecydowanej większości ceny na razie nie uległy zmianie. Zatem nie ulegamy panice zakupów i nie nakreślamy ko-niunktury na sprzęt, który tanieje na całym świecie. I tak „Baltona” w os. Młodości 8 oferuje szeroką gamę telewizorów firm: JVC od 21 do 28 cali w cenie od 5 990 000 do 14 700 000 zł.; Hitachi 14-calowe po 4 590 000 i 21-calowe 5 590 000 zł oraz Otake z teletextem 20 c. — 4 690 000 i 21 c. — 5 790 000 zł. „Baltona” sprzęt ten oferuje również w sprzedaży ratalnej. Możemy go zabrać do domu po wpłaceniu 40 proc. wartości + 5 proc. kosztów manipulacyjnych, a resztę płacimy w 3 lub 6 ratach. „Univex” przy Rondzie Kocmyrzkowskim również cen nie zmienił: Sony 19 cali sprzedaje op 5 590 000 zł, 20-calowe Supra i Funai po 3 690 000 i Samsungi z teletextem po 5 290 000 zł.

Ceny walut podskoczyły wyraźnie. W kantorze „Tomexu” skupowano po 11 100 a w Bieńczykach (paw. 14) po 11 000 zł. Sprzedawano je odpowiednio po 11 400 i 11 300 zł. Podskoczyła marka, którą skupowano w Bieńczykach po 6 500 zł a sprzeda-wano po 6 700 zł. (sp)

Z RYBA NA TY

Zasady wędkowania na Zalewie

W związku z licznymi pytaniami o zasady wędkowania na Za-lewie nowohuckim podajemy podstawowe informacje. Połów moż-na prowadzić w dzień zgodnie z kalendarzem wschodu i zachodu słońca. Do połowu używamy tylko jednej wędki wykupując blo-czek za 5 tys. zł, który uprawnia do wędkowania od wschodu słońca do godz. 10 lub od godz. 14 do zachodu. Dozwolony jest połów na wszystkie przynęty z wyjątkiem żywej lub martwej rybki. Wymiary i okresy ochronne ryb są zgodne z Regulaminem PZW, z wyjątkiem sandacza i szczupaka (wymiar podwyższony do 50 cm).

Obowiązują następujące limity w czasie jednorazowego połowu: karp 2 sztuki + jeden drapieżnik złowiony przypadkowo; sandacz 1 szt. złowiony metodą spinningową; szczupak 1 szt. złowiony me-todą spinningową. W co drugi poniedziałek łowisko jest udostęp-nione do spinningowania.

Złowione ryby należy przechowywać żywe w siatce lub pojem-niku. Nie wolno łowić amura, topygi i raków. Nie wolno także łowić ze sprzętu pływającego. Łowisko jest zamknięte dla indy-widualnych połowów w niedzielę i święta.

19 bm. na Zalewie odbyły się zawody spinningowe w połowie szczupaka. I miejsce zajął Marek Jarzmik, II — Ryszard Stacho-wicz, a III Andrzej Roszczyk.

Przypominamy, że w najbliższą niedzielę, tj. 26 bm., odbę-dą się mistrzostwa spławikowe „Kola NH” w 2 turach, o godz. 7 i 15. (sp)

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

JOLI MARCHEWCZYK z okazji 18. rocznicy urodzin wielu sukcesów w życiu życzą.

—0—
RODZICE I BRAT

Za długi męża nie biorę odpowiedzialności.

MARIA KOKOTOWSKA

DYŻURY APTEK

Od piątku do niedzieli dy-zurują: Apteka nr 24, os. Centrum A. bl. 3, tel. 44-17-38 i Apteka nr 108, os. Niepodle-głości (pawilon), tel. 48-01-27. Od poniedziałku do czwartku dyżur pełnią: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październiko-wej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24.

CENTRUM „MEDYK”

Specjaliści — logopeda, neu-rog, pedagog, psychiatra, psycholog, psycholog dziecię-cy, seksuolog. — os. Szkolne 28 (Leczenie nerwicy).

WIZYTY DOMOWE spe-

cialistów internistów i pe-diatrów. EKG. Zgłoszenia te-lefoniczne codziennie (z wy-jątkiem niedziel) w godz. 15—19. Tel. 44-26-93.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Szkłane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30
Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19
Dyvizjoni 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19
Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20
Kalinowe: 8, 9.30, 11, 13, 18.
Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie: 999, Straż Po-żarna: 998, Policja: 997, Po-gotowie Gazowe: 992, Toksy-

KN

Kalendarz Nowohucki

kologia: 11-99-99, Informacja o lekach: 11-07-65 (8—15). Po-licia, os. Zgody: 44-44-44, Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunko-we — Nowa Huta: 44-49-99, Pogot. Elektryczne: 44-23-68, Pogot. c.o.: 44-38-46, Wodo-clągi: 48-28-61.

KINA

Sfinks: 24 bm., godz. 18
DKF KROPKA: „Urojenie” (USA), godz. 20 „Indiana Jo-nes i ostatnia krucjata” (USA, 12 lat); 25 bm., godz. 16, 18 i 20 „Indiana Jones i ostatnia krucjata”; 26 bm., godz. 12 zestaw bajek (pol. b.o.), godz. 16, 18 i 20 „Indiana Jones i ostatnia krucjata”.

IMPREZY KULTURALNE

OŚRODEK KULTURY HTS (ul. Majakowskiego 2): 24 bm., godz. 18 — Warszta-ty poetyckie dla grupy poe-tyckiej SYLABA — prowadzi E. Zechenter-Splawińska; 28

Podrożały leki

Nie wszystkie gazety co-dzienne zamieściły informacje o podwyżkach cen leków z dniem 20 maja br. Suchy ko-munikat w radiu oznajmił, że 3 ministrowie — finansów, przemysłu i zdrowia — we wzajemnym porozumieniu, podnieśli ceny medykamentów średnio o 30—40 procent.

Już w sobotę reporter GTN był w aptece prywatnej w os. Kazimierzowskim „zasięgnął języka”. Była to jedna z nie-licznych aptek czynna w tym dniu, mimo wiadomości o pod-wyżce cen. Ruch był zwięk-szony, ale nie zauważyliśmy nadmiernego wykupu leków „na zapas”. Po zamknięciu placówki przystąpiono do uaktualniania cen. Jak twierdzą właściciele apteki nie ma wyrażnej reguły, wg której podniesiono ceny. Są leki, któ-rych ceny wzrosły dość wyraż-nie jak: środki przeciwbóło-we np: Pabialgina z 700 na 1500 zł; Gardan z 900 na 2 000 zł czy Pyralgin z 800 na 1 500 zł. Trochę mniej, ale też spo-ro, podrożały witaminy, np. witamina C z 2 000 na 3 000 zł, Vibovit z 2 600 na 4 000 zł, B compositum z 2 000 na 3 000 zł. Poszły w górę też niektóre antybiotyki, np. Sefril z 27 tys. na 40 tys. zł czy Syntarpen z 3 200 na 9 000 zł. Wzrosły rów-nież trochę ceny syropów, np. sosnowy i tymiankowy z 4 500 na 5 000 zł.

Są jednak także leki, któ-rych ceny się nie zmieniły, a należą do nich min. Cardiol, Neocardina, krople żołądkowe, Relanium, Rapacholin czy śro-dki do ssania — Chlorchinal-din i Nitrofurazon.

Przypominamy, że jest to doraźna regulacja cen przed planowaną w najbliższym cza-sie reformą całego systemu dystrybucji leków. (sp)

LOMBARD — UDZIELANIE POŻYCZEK POD ZASTAW

os. Złota Jesień 15 c, godz. 10—18. Tel. 43-02-22

Chciałam bez emocji porozmawiać z kierującymi organizacjami związkowymi w HTS. Pytań miałam cztery, a to: od kiedy związek istnieje, ilu ma członków, jakie cele i czym dziś się zajmuje?

Panie przewodniczący?!

Cieszy fakt, że tylko jeden pan nie zechciał odpowiedzieć na żadne z tych pytań oświadczając: cytuję: (...) Do czasu porozumienia z redaktorem naczelnym „Głosu” — Tygodnika Nowohuckiego na temat publikacji naszych materiałów odmawiam informacji na temat działalności naszego związku. Takie oświadczenie — tu zaskoczę czytelników, — to przewidywany NSZZ Prac. HTS Janusz Lemański.

Cieszy mnie, że tylko Pan nie chciał rozmawiać, natomiast zasmuciła mnie wielce wizja polskiej demokracji w ten sposób rozumianej.

Kolejny — jak sądzę — pod względem liczebności, co znaczy i popularności, związek zawodowy w HTS — Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” poinformowała, że członków i członkiń liczy 7 663 bez emerytów, rencistów i pracowników ZPH

często mamy podobne zdania, różni się tylko w szczegółach.

Nie firmujemy żadnej działalności politycznej. Zapis o apolityczności jest wyraźny w naszym statucie. Aczkolwiek uważamy, że związki powinny mieć reprezentację parlamentarną.

Cel? Cóż, jesteśmy hutniczym związkiem. A nasza przyszłość leży w restrukturyzacji i modernizacji zakładu. Prywatyzacja to tylko jedna z dróg. Jednoosobowa spółka skarbu państwa czy też holding nie rozwiążą problemu. Vide: przykład Tarnobrzkiej Fabryki Obrabiarek „Ponar” — ta spółka skarbu państwa już ogłosiła upadłość.

Nie można być ciągle w konflikcie z władzami miasta. Nie wierzę w to, że garowych, wytapiaczy, koksowników da się przekształcić na kelnerów, handlowców, szewców itd. Czas wygasic „przepychanki” między hutą a Krakowem i stworzyć wspólny front.

Od 1990 r. nasz związek zawodowy jest właścicielem spółki j.g. „Autonomik” reprezentowanym przez Zarząd, jako współników. Mamy umowy z hutą na usługi w zakresie instalacji odgromowych i elektrycznych. Zajmujemy się również handlem; mamy sieć sklepów wielobranżowych. Spółka powołana została po

zek. Nie są to duże sumy i tylko kilku z nas tam pracuje.

Związek nieudaczników

Tak o nim piszą — twierdzi przewodniczący Związku Inżynierów i Techników — inż. Antoni Kwater. Rada Pracownicza wprost powiedziała, że związek ten broni stółków... tych z dyrekcyj. Jest to związek ogólnopolski, w hucie działa od czerwca 1989 r. Celem jego jest obrona interesów inżynierów i techników.

To swego rodzaju bunt. Bo jak wspomina pan Kwater nie byli oni nigdy równorzędnymi partnerami. W latach osiemdziesiątych mówiło się: robotnicy, chłopcy... Od tamtych czasów niewiele się zmieniło. Związek liczy 79 członków. Od pół roku — konstańs — do tego czasu przybywało członków.

Gdy agitowałem wymyślano nam od nierobów. Część naszych stółczyła, aż 20 oddało deklaracje. Cóż, nasz związek nie prowadzi działalności socjalnej. Celem jego jest wyłącznie obrona. Wnet wielu inżynierów i techników zatrudnionych w hucie w związku z likwidacją martynów stanie prawdopodobnie

Intryguje jednak myśl, dlaczego to zabiła? W taksówce czekało dziecko... Prof. Erwin Ringel światowej sławy psychiatra uważa, że samobójstwo w człowieku „dojrzeć”, że jest to długotrwały proces gromadzenia się urazów. Gdy przelewa się owa złość, czara, dochodzi do samobójczego czynu. Może w nim przeszkodzić czyjaś obecność, czyjeś słowo (choć ono może też zabić), czyjsz przyjaźń. Dlatego człowieka w wielkim napięciu, zdradzającego objawy zmęczenia życiem nie można pozostawić samego. Prof. Ringel założył kilkadziesiąt lat temu pierwsze w Europie Centrum Zapobiegania Samobójstwom w Wiedniu. Rozpowszechnione obecnie telefony zaufania to między innymi zasługa także jego działalności. Gdy mija krytyczny moment zde-

gotowie nie... i drugiej stronie... szpitala. Szpital... dniu ostro dykt... początku przy... wały pracę lek... ty również popo... tego roku w K... wa, Niekłóczy... od

— Znalezione... w rejestrze in... sanitariuszy. D... nych. Mężczyzna... siatce, przesła... odradzający. W... ambulatorium... brudnego. Dzie... myją twarz z... ci. Podczas g... muszą znieść

KRWA

sperowany człowiek zaczyna widzieć i oceniać grozę położenia zupełnie inaczej. Stąd nawiązany kontakt może go często ocalić.

Czy to dziecko uratowało kobiecie życie? Myślę wciąż o wypadku odnotowanym przez nowohuckie pogotowie 15 maja. Nie jedyny był to w tym dniu wypadek targnięcia się na własne życie. 13-letni chłopiec pociął się w szkole szklennym. Doszło do konfliktu z nauczycielką. Zarzucono mu coś czego nie zrobił. Bronił się, nie dano jednak wiary. Jego stan emocjonalny doszedł do zenitu, chłopiec sięgnął po szkło...

Pochodził z dobrej rodziny — powiedział pielęgniarz. — Z bardzo wykształconej rodziny... A ja myślę już najogólniej — jakież to ma znaczenie, czy rodzice są mniej, czy też bardziej wykształceni? Na mocne więzy miłości i przyjaźni w rodzinie nie najważniejszy przecież wpływ ma poziom intelektualny dorosłych.

Nie mamy jednak czasu na pogłębienie tej rozmowy. Piętnastego zwykle, a tym razem piętnastego maja, nowohuckie po-

izby wytrzeźwie... któryś już raz... trafia pod opie... „szokowy”.

— Na początku... pacjent ma ob... też wstrząsnie... ZBIGNIEW K... doby z dr W... SKIM.

— W pierwsz... zgodnie z zara... być hospitaliz... właśnie tylko... hotel. Zostają... pobyt w izbie... nosząca kilkun

Lekarze, pi... jednoznacznie... fakt, by w ko... człowieka”. J... stość JANIN... stan uczuć k... towia, które p... doby przyjm... janych i dziec

WALKA NA INWEKTYWY CZY PROGRAMY?

„Bochnia”. Wychodząc jednak z założenia, mam nadzieję skutecznego, że ich problemy i sprawy często goszczą na naszych łamach informując czytelników, że prócz tych dwóch potentatów, którym hutnicy zawierzyli, istnieje również związek...

...postkomunistyczny,

kryptokomunistyczny. Jak tam kto chce go znać. Oficjalna jego nazwa brzmi: Autonomiczny Hutniczy Związek Zawodowy. Zarejestrowany w lipcu 1989 r. Członków ma 220. Od stycznia do marca tego roku przyjęto 24 nowych. Od dwóch miesięcy status quo. By w mówieniu nie wyręczać aktualnego przewodniczącego Mieczysława Łagosza cytuję: (...) Najpierw przeciw związkowemu pluralizmowi wystąpiło OPZZ z uporem głosząc, że w zakładzie winien być jeden związek. Dziś protestuje przeciw „wielozwiązkowości” KRH NSZZ „Solidarność”. Przyznając, że związek założyli członkowie partii (PZPR) z obawy jaki będzie ich los. I mieli trochę racji. Odbity się wszak wtrzymanie gabinetów i nie tylko. Mielismy kilka spraw interwencyjnych takich właśnie, udało nam się załatwić je, że tak powiem, polubownie w bezpośredniej rozmowie z przełożonymi. Z jedną sprawą — zdjęciem mistrza z funkcji — „wylądowaliśmy” w Komisji Pojednawczej. Wybroniłmś człowieka. Był też „przypadek” — przegrany. Terminu pracownikowi pomogliśmy i załatwiliśmy pracę poza huta.

Powiedziałbym, że jest mniej etatów „za przeszłość” gdyby wylądować uszczypliwie uwagi autorów informacji w NBS typu „postkomuna”, „kryptokomuna”. Powiem więcej, mali liczebnie, nie zawsze oznaczają — słabi. Współpracujemy z OPZZ, którego „sila przebiecia” jest większa a więc i pomoc w sprawach trudnych, przydatna. Z KRH „Solidarność” nie mamy oficjalnych kontaktów, ale co jednocześnie zadziwiające i prawdziwe: na tzw. oficjalnym forum gdzie potrzebna jest opinia związków zawodowych bardzo

to, by wspomagać finansowo nasz związek, ale przede wszystkim po to by mogła zaofiarować pracę członkom związku na pół etatu czy też na umowę-zlecenie.

Nie bierzemy i nie braliśmy od HTS żadnych zaliczek ani kredytów. Huta płaci nam wyłącznie za pracę wykonaną. I tylko 25 naszych członków pracuje w spółce. Ja też, mimo, że należałoby mi się odelegowanie.

Kibiców KS „Hutnik” informuję, że związek jeszcze nie padł: będziemy m. in. sponsosem Międzynarodowego Turnieju Minikoszykówki jak również fundujemy nagrody dla zwycięzców Ogólnopolskiego Rajdu Hutników.

Przemianowami z ZSMP?

To kolejny pod względem liczebności związek w Hucie Sendzimira. Zwie się — Młodzieżowy Związek Zawodowy Prac. HTS. Ma 200 członków. Przewodniczącym tej organizacji związkowej jest od 1 marca br. Andrzej Barzan, a związek został zarejestrowany jesienią 1989 r. Dlaczego powstał?

— Żaden związek zawodowy w naszym kraju nie zajmował się tak naprawdę sprawami ludzi młodych. Liczył się głównie staż pracy. Młody, choćby najlepszy, był „wycinany” z przydziałów mieszkaniowych, pozbawiany talonów. Dziś chcemy być obecni tam gdzie rozstrzygają się nasze życiowe sprawy. Chcemy by godziwa praca procentowała niewstydliwą płacą.

Byłem i jestem członkiem ZSMP — organizacji, która nadal istnieje — mówi przewodniczący. Ale jak zapisano w naszym statucie jesteśmy całkowicie apolityczni i nieprawdą jest, że nasz związek to zreorganizowany ZSMP. Członków nam przybywa, może dlatego, że nasz statut nie ogranicza przynależności do innych organizacji.

Mamy spółkę z o.o., zwie się „Kommet”. Założona w 1990 r., zajmuje się pośrednictwem, organizacją różnych imprez. Dojmansowuje ona nasz zwią-

przed widmem bezrobocia. Założyliśmy więc bank informacji w którym ewentualni zwalniani będą mogli otrzymać propozycję pracy. Współpracujemy ze wszystkimi związkami z wyjątkiem KRH, która uważa, że taki związek jak nasz jest w ogóle niepotrzebny. Być może dlatego, że im kadra inżynierska kójarzy się z byłą nomenklaturą. Co daleko szukać, byłem sekretarzem propagandy w pionie Głównego Mechanika, dwadzieścia lat w partii.

Terroryści?

— Proszę nawet nie wymieniać tego słowa przy nas — mówi Andrzej Szewczuwaniec, inicjator „Solidarności 80” w HTS. Zdajemy sobie sprawę, że dominuje w naszych działaniach brawura, ale analizując sytuację w jakiej znajdujemy się wszyscy w kombinacji chcemy w założeniu HTS wywołać mobilność do samobrony, chcemy by wyszli z apatii, wywalczyli swoje, by oddali zagrożenie bezrobocia. Nas starych działaczy przeraża ta apatia. Czujemy, iż niektórzy jakby pogodzili się z przegrana. Podjęliśmy kilka prób poderwania załóg. Chcemy wspólnie zastanowić się nad tym jaki ma być ten zakład, jak ma funkcjonować w naszej sytuacji ekonomicznej? Podświadomie wszyscy pragniemy kapitalizmu i prawdziwej gry rynkowej ale opartej na nowych zasadach z uwzględnieniem wkładu pracy człowieka. Zdajemy sobie sprawę, że start w nową epokę nie obejdzie się bez wyrzeczeń. Mamy też swoją wizję przyszłości huty. Jesteśmy przeciwni przekształceniu jej w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Optujemy za spółkami pracowniczymi. Sledzimy przekształcenia dokonywane w ZM. Ten model jest nam najbliższy. Chcielibyśmy by tę drogę wybrały także inne zakłady.

Nie jesteśmy jeszcze zarejestrowani, ale walczymy.

Blisko nam czy daleko do Europy?

Janina DZIURKO

Przyzwyczajenie po wyższych cenach

Mamy więc nowe ceny i nowe opakowanie do wszystkich nowinki interesujące palaczy papierosów? Chyba nie. Nadal występują kłopoty i wyciek. Czy obecna sytuacja jest wynikiem (gminna) zwiększonego przez ZPT eksportu tytoniu do ZSRR?

— W pierwszym kwartale br. — mówi JANINOMONIAK ds. handlowych w ZPT — zmniejszamy Popularnych. Chcąc utrzymać wielkość produkcji firmy oraz zapewnić załóżce miejsca pracy, zwiększamy nasze wyroby. Stąd podniesienie cen, którego termin upływa 30 sierpnia br.

Jak się okazało, kontrahent postawił warunki, a Krakusy i Klubowe. A więc jednak... — Eksport do ZSRR — wyjaśnia J. Kłuska — ledwie 3 proc. produkcji ZPT. Jest to w stosunku papierosów, w tym ok. 30 proc., to Kłuska duże ilości.

Co w takim razie powoduje ich brak? Z tym w tym roku przez zakłady badań wynika, iż konsumenci nie zbiega się ze strukturą produkcji roku (kwartału, miesiąca) produkcja Popularnych 42 proc. wszystkich wyrobów, a Klubowych 58 proc. Tymczasem, aby dotrzymać kroku w proporcjach powinny być niemal odwrotnie. Wzrost interesowania Klubowymi, m. in. ze względu na jakość (poprzez wprowadzenie substancji smakowych i także w wyniku zubożenia społeczeństwa, w asortymentów droższych. Ponadto palacze paskich Klubowych, mimo iż radomskie i pomorskie wane są według identycznej receptury. A ZPT rejonowanej sprzedaży i ze swoimi wyrobami polski rynek. Oczywiście przeprowadzając wyprawy. I tak wiadomo, że rejon Polski południowy, a także w miejscowościach turystycznych zwiększanie papierosami droższymi, o wyższej jakości, czy Marlboro.

Na to, że nie wszędzie można kupić popularne, także wpływ sytuacja finansowa odbiorców. Właściciele interesy z kontrahentem placącym terminową lub czekiem potwierdzonym. Dobrze jest współpraca m. in. z siecią wiejską (dawną siecią PHS-u, czy też różnego typu spółkami, z „Ruchem”. Np. krakowski „Ruch” miał w 1989 r. 1000 placówek, a to powoduje trudności w sprzedaży. Trudno więc mieć pretensje do wyższej rzetelności kontrahenta. Wszak lepiej i taniej, gdy wytwórca nie musi korzystać z kredytów. Odsetki wpływają na podniesienie i cenę.

Wiadomo więc, jak to jest z Klubowymi. Ale więcej? Nie. Przekształcenie się z produkcyjnego Klubowego (a więc zgodnie z oczekiwaniami) w bardzo kosztowne. Przede wszystkim trzeba było oprzyrządkowanie z Europy Zachodniej i tytoni szlachetnych. Przewidywane koszty sięgają na zł. Więcej Klubowych, to niestety sprawa dość odległej.

Kolejny pijany mężczyzna. Podrapany i umorusany krwią, z okiem tak podbiegniętym krwią, że lekarzowi z trudem udało się uchylić powiekę. Rozbity nos... Nieszczęśliwemu robi się rentgenowskie zdjęcie. To okazja do opinii na temat wyposażenia i stanu technicznego sprzętu medycznego.

— Aparat rentgenowski powinien już dawno być skasowany, ale nadal jest używany. Przeciężny maksymalnie i jeszcze po godzinie 17 robimy zdjęcia — w ramach jakiegoś porozumienia — dla pracowników HTS. Technik radiolog TERESA WASOWICZ ogląda jakość kliszy i jakby na marginesie dodaje — jeśli my świadczymy usługi dla huty, to czy huta nie mogłaby pomóc w zakupie nowej aparatury...

Na korytarzu przed ambulatorium stoi przeszklona skrzynka, a w niej nieco

ta ma na to niewiele czasu, bo wciąż trzeba zakładać nowe „szyny” dzieciom. Pracuje dwóch gipsarzy RYSZARD CHRZANOWSKI i PIOTR GURGUL, obaj niezwykle sympatyczni, umiejący znaleźć porozumienie z dziećmi. Wyciszą nawet najbardziej wrzaskliwych i opornych maluchów.

— Dziecka nie można nerwowo i mocno pociągać za rączkę — cierpliwie tłumaczy młodym rodzicom dr Kargol. Dla przekonania wspiera się także naukowym wydawnictwem. — Dziecku wypadło z główki... Co — nie dosłyszałam, a nie chcę pana doktora denerwować swoją niewiedzą. Zresztą już za chwilę wszystko było na swoim miejscu. Pan doktor wprawnym i szybkim ruchem ustawił rączkę malucha, a wyedukowana mama zapewniła, że już drugi raz na tak gwałtowny ruch sobie nie pozwoli.

Samouczek handlowca nie tylko przedwojennego czyli...

Sprzedaż z „wypróbowaniem“

Dzisiaj gdy półki sklepowe zapelniane są na ogół tym samym (czytaj: importowanym towarem) niejedynemu z świeżo upieczonych handlowców zadaje się pytanie: jak prześcignąć konkurencję, czym zwać klienta? Proponujemy naszym Czytelnikom lekturę handlowego podręcznika, wydanego przed 50 laty. Wydaje się, że do dziś niewiele stracił on na aktualności: biznes jest biznes, kieruje się starymi i utartymi prawami.

Sklep „mile odwiedzany“

Już przed ostatnią wojną, a więc w czasach, do których tak lubimy nawiązywać, doświadczeni handlowcy przywiązywali dużą wagę do pierwszego wrażenia, jakie odnosił klient po wejściu do sklepu. Niewątpliwie będzie ono dodatnie gdy zobaczy on na ladzie i w sklepie porządek, estetycznie poustawiane towary odpowiadające potrzebom danej pory roku i tej warstwy odbiorców, dla której sklep jest przeznaczony. Ale też... — co polecamy właścicielom butików przed nadchodzącym latem — do dobrego wrażenia przyczyni się temperatura panująca w sklepie bowiem „w upalny letni dzień przyjemnie jest klientowi gdy w sklepie znajdzie miły chłód i przewiew spowodowany wentylatorem“.

Od powitania zależy bardzo wiele, bo wtedy wytwarza się (bądź nie) miła atmosfera, nawiązuje się pewna nić sympatii i zaufania między kupującym a sprzedawcą, co ułatwia... nawiązanie rozmowy. sprzedawcy. Pytanie „czym mogę służyć?“ powinno wykazywać zainteresowanie sprzedawcy dla klienta. I tu rada aktualna szczególnie dzisiaj: sprzedawca powinien wiedzieć, że do sklepu wchodzi także ludzie tylko po to, by oglądać towar. Nie wolno ich zrazić pytaniami, lecz przeciwnie — należy zostawić im swobodę w oglądaniu towaru, cierpliwie pokazywać coraz to inne wyroby... a nuż coś kupią?

Następuje demonstracja towaru. Tu uwaga: towar należy pokazywać żywo, w dostosowaniu do okoliczności, w jakich się go zazwyczaj używa, a więc pierścienie na palcu, krawaty na tle koszuli i ubrania, bućki na nogę, dywan na podłogę, a niektóre towary dajemy klientom do domu dla wypróbowania, np. aparaty radiowe (to rada sprzed 50 lat, bo kto o tym dzisiaj słyszał?).

Klient kłopotliwy

Nie zawsze to wystarcza, by przekonać opornego klienta. Co zatem czynić dalej? Do najczęstszych zarzutów jakie słyszy sprzedawca należy stwierdzenie: „towar jest za drogi“. Zrezygnuj sprzedawca odpowiadając: „bez kwestii — cena jest wprawdzie nieco wysoka, ale za to jakość pod każdym względem doskonała“. Czasem klient powie, że taki sam towar sprzedają taniej gdzie indziej. Należy wtedy zareagować szybko: „bardzo możliwe, ale czy szanowny pan jest pewien, że to naprawdę ten sam gatunek. Nierzadko różnice gatunkowe są dla oka mało widoczne, a wpływają na cenę“. Trudniejsza jest sprawa gdy klient przynosi ze sobą za mało pieniędzy, aby nabyć wybrany towar. Jeżeli chodzi o małą sumę, przedwojenne podręczniki radzą sprzedawcy skredytować sprzedaż, gdy o większą — można zaproponować np. odniesienie zakupu do domu o odpowiedniej dla klienta porze, by umożliwić mu dopłacenie reszty.

Jeżeli klient zarzuca nieodpowiednią jakość towaru i gdy te uwagi okazują się słuszne, należy towar zmienić lub przedłożyć inny gatunek. Gdy brak danego towaru, wówczas sprzedawca przeprosza i mówi: „chwilowo brak mi na składzie, jutro otrzymam nowy towar, może szanowny pan popatruje się do nas ponownie...“. Zdarza się, że kupujący żąda towaru innej marki, której akurat dany sklep nie sprowadza. W takich przypadkach należy powiedzieć: „pasty do zębów np. „Aloe“ nie prowadzimy, ale mogę służyć pastą np. „Puls“, proszę kupić tubkę chociażby na próbę, przekonasz się pan, że jest równie dobra i skuteczna...“.

Czasami zraża do sklepu nieodpowiednia obsługa. Gdy jest ona zbyt powolna lub niedbała, albo zbyt natrąca, klient wychodzi ze sklepu i o. zgrozo gotów jest pójść do konkurencji i więcej nie wrócić. Co robi wtedy dobry sprzedawca? Widząc niezadowolonego klienta, który mruczy pod nosem „ależ dziś czekać się tu nie może“ — powinien się usprawiedliwić choćby w ten sposób: „proszę nam wybaczyć, rzeczywiście czeka pan nieco za długo — ale skutkiem choroby jednego z naszych kolegów mamy tak wiele pracy, że jesteśmy przeciążeni i przemęczeni“.

Sztuka handlowania

Kiedy wreszcie zapadnie decyzja i uda się towar sprzedać można wykorzystać moment i zaproponować sprzedaż dodatkową: np. pod pretekstem uzupełnienia głównego nabytku (spinka do koszuli, krawat, rękawiczki), czy też pod pozorem obniżki cen. A gdy już nawet niepomysłnym dla handlowca zbiegiem okoliczności klient wychodzi ze sklepu nie kupiwszy nic, pożegnanie powinno być równie uprzejme jak przywitanie. Może kiedyś tu wróci?

Zdarza się, że tworzy się w sklepie kolejka. Gdy sprzedawca widzi, że obsługa potrwa dość długo, powinien zamiast warkliwego „zaraz“, powiedzieć grzecznie: „będę wdany za kilka minut, proszę w międzyczasie spocząć i przegłębować gazetę“. I jeszcze jedna praktyczna rada: gdy kupiec wystawia towar w oknie wystawowym, powinien posiadać go w odpowiedniej ilości, by uniknąć stwierdzeń: „nie jest na sprzedaż, to sztuka do dekoracji okna“ lub „nie mogę sprzedać ponieważ zrujnowałbym sobie wystawę“.

Kiedyś proponowano także „sprzedaż wypróbowaniem“ gdyż pewne towary kupowane bywały chętnie gdy nabywca może przekonać się o ich przydatności (np. w przedwojennej Polsce aparaty radiowe, maszyny do pisania, dywany). Już wtedy wymyślono także sprzedaż za pośrednictwem telefonu oraz wyprzedażę po niższej cenie.

Trochę to anachroniczne, trochę oczywiste — powiedzą handlowcy. Gdyby jednak zechcieli zgłębiać bardziej sztukę handlu, z pożytkiem dla nas, klientów, odsłaniał ich do wydanej w serii „Biznes“ książki znakomitych nauczycieli i wychowawców setek absolwentów lwowskiego gimnazjum handlowego Stefana Górniaka i Emila Ehrlicha „JAK SPRZEDAĆ TOWARY“.

(kl)

WA ZOŚKA

banknotów o nominalach kilku tysięcy i stu złotych. To akcja Towarzystwa „RATUJ ŻYCIE“ prowadzącego zbiórkę funduszy na zakup karetki reanimacyjnej. Jedyna karetka poruszająca się po rozległym terenie Nowej Huty i okolic jest tak wyeksploatowana, że wkrótce może się rozlecieć. Jednak ta zbiórka może jeszcze potrwać bardzo długo. Nowa karetka reanimacyjna z wyposażeniem kosztuje około miliarda złotych.

— Był tu ktoś z kierownictwa Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego i obiecał pomoc. Podobno ufundują dwie karetki dla Krakowa, jedna byłaby dla nas — usłyszałam od przebiegającej przez gipsownię pielęgniarki. Nikt jednak nie zachwycił się tą nowiną, bo nie mogliśmy udokumentować — kto i kiedy wyraził te obietnice. Póki co — rozklekotana „erka“ gach.

Jest kilkuminutowy spokój, pijemy kawę i herbatę w gipsowni. Młody chłopak w zielonym chalcie co chwila zamyka i myje posadzkę w tej sali, ale nie może nadążyć z utrzymaniem porządku. Zresz-

Powoli zbliża się północ. W łazience-rozbiórce kilku pijanych przytroczonych do łóżka. W przypływie świadomości coś bełkocą. W ciepłarnianych warunkach spędzą tę noc. Zapomnieli o bożym świecie, o Zośce też. Jeden jednak z tego typu imieninowych gości, w dużo lepszym stanie, prosi o szybkie prześwietlenie, szybki opatrunek... by jeszcze tej nocy dojechać do Tarnowa, bo zaplanował wizytę u znajomej Zośki. Jedzie do niej z Olawy, a w Krakowie miał przerwę w podróży, a również przerwę w życiorysie. Bardzo już zmęczeni lekarze nie mają siły wysłuchiwać relacji o walech Zośki z Tarnowa, bo ta noc jest bardziej niż „normalnie“ krwawa i pijana. Udzielają pomocy mężczyźnie i odprowadzają go z kartą informacyjną. Może zdąży na pociąg? A do ambulatorium wjeżdża kolejny pacjent. Wypadł z autobusu... I tak do rana. Po powrocie do domu natychmiast przeglądam kalendarz. Na szczęście w maju nie znalazłam drugich, popularnych imienin...

Henryka ROSIEK

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

— Od razu powiem, że ten wypadek mógł się zdarzyć gdziekolwiek indziej. Na każdej innej drodze poza hutą. Nie wiadomo też jak ci chłopcy wjechali na teren huty. Po co jechali? Nie posiadali zezwolenia na wjazd. Pracownicy Straży Przemysłowej nie przyznają się by widzieli ich wjeżdżających. W tym względzie wiele jeszcze niedomówień i nie do końca wyjaśnionych spraw.

— Droga nr 330 w rejonie Zakładu Koksochemicznego. Wzdłuż tej drogi prowadzone były prace antykorozyjne na

do organizacji i ograniczenia pola remontowego, przeciągnięli przez drogę linę alpinistyczną i umieszcili dodatkową tablicę: Uwaga! Piaskowanie, przejście wzbronione.

— Była to mocna, stalowa lina?

— Była to, jak wspominałem, lina alpinistyczna i biegła nad jezdnią. Od słupa oświetleniowego do barierek biegła po skosie na wysokości od półtora metra do 70 cm. Około godziny 11, na drodze 330 pojawili się chłopcy na motorze. Najechali na linę. Nie wiem z jaką prędkością

ganie człowiek nie zatrudniony w hucie.

— Czy ludziom spoza huty brak wyobraźni? Jakże najczęściej błędy popełniają obce firmy przy pracach konserwacyjno-remontowych?

— Są to niedopatrzienia i niefrasobliwość różnego typu. Najogólniej wymienilibym uchybienia w organizacji pracy, złe zabezpieczenie miejsca pracy i nieprzestrzeganie przepisów bhp. Nie zawsze dba się też o odpowiednie oznakowanie pól remontowych. Co roku analizujemy jak doszło do nieszczęśliwych wypadków,

Znowu śmiertelny wypadek

LINA ŚCIAGNĘŁA CHŁOPAKA...

konstrukcji nośnej transporterów węgla. Wykonywali je pracownicy firmy „Raven“.

— W dniu 16 maja, z powodu wspomnianych prac antykorozyjnych, droga była zamknięta. Zamknięcie przewidziano od godz. 8 do godz. 14. Na wjeździe na drogę nr 330 — zgodnie z wcześniejszym ustaleniem — ustawiono znak zakazu ruchu wszelkich pojazdów. Pod znakiem zakazu była umieszczona tablica kierunkowa objazdu i podane godziny zamknięcia drogi. Zaraz za tym znakiem okolicznościowym był drugi znak drogowy stały. Znak ten na co dzień nakazuje ograniczenie prędkości pojazdów do 30 km/godz.

— Nie wszyscy kierowcy różnych pojazdów stosowali się do umieszczonego przy wjeździe znaku zakazu ruchu, pracownicy firmy „Raven“ chcąc zrealizować ustalenia co

do organizacji i ograniczenia pola remontowego, przeciągnięli przez drogę linę alpinistyczną i umieszcili dodatkową tablicę: Uwaga! Piaskowanie, przejście wzbronione.

— Ten, który w tym wypadku miał więcej szczęścia — Krzysztof, był pracownikiem firmy „Korbud“. Wymieniam firmę tylko dlatego, ponieważ tak się składa — o czym wcześniej też rozmawialiśmy — że dość często nieszczęśliwym wypadkom na terenie huty ulegają pracownicy „obcych“ przedsiębiorstw.

— Był to wypadek drogowy i jak na samym początku powiedziałem, taka tragedia mogła się wydarzyć na każdej innej drodze. Co do meritum sprawy to zastanawia fakt, że to trzeci już w tym roku wypadek śmiertelny i że

zwracamy uwagę firmom spoza huty. W ubiegłym roku także stosowną informację przekazaliśmy ku rozważeniu wszystkim dyrektorom poszczególnych zakładów. W ubiegłym roku śmierć poniósł pracownik Montinu uderzony rurą o przekroju 450 mm w rejonie ZH. Tragicznie również skończył się upadek pracownika KPBPP z pieca kolkowego w ZB. Poważnych obrażeń doznał w rejonie ZK — pracownik Spółdzielni „Inicjatywa“ podczas upadku z wysokości 20 m i pracownik Spółki „Korbud“ upadając z wysokości 7,5 m.

Te tragiczne w wymowie wydarzenia z ubiegłego roku i tak jeszcze świeże w pamięci nieszczęśliwych wypadki ostatnio, powinny być ostrzeżeniem; dostatecznie groźnym ostrzeżeniem.

Dziękuję za rozmowę.

Henryka ROSIEK

Dzisiaj:

Roman Gancarczyk

● Wiek?
— W marcu skończyłem 27 lat.
● Sian cywilny?
— Kawaler.
● O.K... Pasje pozateatralne?
— Gra szkolanych paciorków.
● Na jakie pytanie nie chciałby Pan odpowiadać?
— Dotyczące polityki...
● Co w Nowej Hucie lubi Pan najbardziej?
— Niezwykle przyjemne i czułe jest to, że dzielnica posiada dużo terenów zielonych

z mnóstwem przepięknych, rzadkich gatunków drzew. To naprawdę poszerza nasz oddech.
● Czego w naszym mieście Pan nie cierpi?
— Tego, co ów oddech skraca. Wiem, że to truizm, ale powtórzę za innymi: nie jest przyjemne wdychanie podejrzanych związków chemicznych i patrzeć jak czynią to inni.
● Jak zwykle kończymy na „szkolną” modłę: proszę o wypowiedź na temat dowolny...
— Cóż, zbliżają się wakacje.



Wzrost: 1,80 m. Zycze więc miłego wypoczynku wszystkim Czytelnikom „Głosu”, a szczególnie tym, którzy w tym czasie nie będą mogli opuścić Nowej Huty.

Głos Tygodnik Nowohucki” jest gazetą lokalną. Podstawowym terenem naszych penetracji jest dzielnica Nowa Huta. Chcemy jednak wyjść poza dotychczasowe granice Nowej Huty, która zresztą w najbliższym czasie ulegnie przekształceniu organizacyjnym dzieląc się na 5 dzielnic.

15 kilometrów od pl. Centralnego znajduje się graniczące przez Wisłę z Nową Huta

miasto i gmina Niepołomice

Cała gmina z miastem i 12 wsiami zajmuje powierzchnię 122 km kw. Zamieszkuje ją 19 tys. osób. Aglomeracja niepołomińska posiada charakter rolniczo-przemysłowy. Dominują tu gospodarstwa indywidualne. Jest ich ok. 3 tys. o średniej wielkości 2 ha. Na terenie miasta i gminy znajduje się ok. 500 podmiotów

rodawczą w gminie jest Rada Miejska, w skład której wchodzi 24 radnych. (przewodniczącym jest Wojciech Wróblewski). Władzę wykonawczą stanowi Zarząd, którego pracą kieruje burmistrz Stanisław Kracik. Zarząd liczy 7 osób, a jego siedzibą jest zabytkowy Ratusz Miejski mieszczący się przy pl. Zwycięstwa. Samorząd lokalny mieszkańców stanowi 12 rad sołectkich oraz 6 rad osiedlowych w mieście.

Rada gminy została wybrana w wyborach samorządowych 27 maja 1990 roku, rozpoczynając praktycznie kadencję 7 czerwca. W ciągu blisko roku działania udało się tej nowej i młodej władzy dokonać szeregu istotnych zmian. Odziedziczono po poprzednikach zadłużony budżet w wysokości 1 200 mln zł (wg protokołu NIK). W wyniku podjętych przedsięwzięć finansowe Niepołomice wyprowadzono na czyste wody i stworzono

Szuka się różnych możliwości wzbogacenia posiadanych funduszy. Własność komunalna przynosi już teraz zyski. Najem lokali użytkowych został uregulowany i dostosowany do potrzeb mieszkańców. Użytkownicy placu czynszu od kilku do 100 tys. zł za m kw. powierzchni. Okazuje się, że niewielki dochód może przynosić nawet parking położony w centrum miasta (dla użytkowników jest on bezpłatny, ale kwotę 2 mln wnoszą do kasy miasta okoliczni sprzedawcy i usługodawcy).

Pieniądze są nie tylko inkasowane, ale również dawane tym, którzy posiadają inicjatywę. Przykładowo: szkoła czy przedszkole, które osiągnie dochód z własnej działalności lub uzyska oszczędności rzędu miliona zł i więcej, otrzymuje od władz gminy dotację w takiej samej wysokości.

Wiadomo, że budżet gminy

Jesteśmy w Niepołomicach

Doceniona inicjatywa

gospodarczych, 25 placówek oświatowych, 3 stacje CPN. Główne zakłady przemysłowe to Zakłady Drobniarskie i „Igloopol”. (w stanie przekształceń własnościowych).

Nazwa miasta Niepołomice jest etymologicznie związana z prastarą puszcza nie podająca się uprawie. Jak pisał Linde „plugiem połomić”, a więc „niepołomną”. Kiedyś był tu przepastny bór leżący w widłach Wisły i Raby. Wyrań drewna na budulec dla potrzeb Krakowa, Bochni i Wieliczki, przetrzebił lasy. Pierwotne ostępy puszczańskie zachowały się jedynie w rejonach Lipówki, Gibieli i Poszyny. Tam też znajduje się obecnie macecznik żubrów objęty ścisłą ochroną.

W Niepołomicach i okolicy jest szereg zabytków i miejsc wartych odwiedzenia. Wystarczy wymienić zamek z czasów Kazimierza Wielkiego zwany miniaturą Wawelu kościół z XIV wieku z cennymi polichromiami i obrazami. Kopiec Grunwaldzki usypany w mieście, którego Władysław Jagiełło obserwował przemarsz wojsk powracających ze zwycięskiej bitwy. Sa tu również tereny wypoczynkowe, o których napiszemy szerzej innym razem zachęcając nowohuckian do wyjazdów rekreacyjnych w ten rejon.

Kto tutaj rządzi?

Zgodnie z obowiązującą obecnie ustawą o samorządzie terytorialnym władzą uchwa-

podstawy dla prawidłowego funkcjonowania miasta i gminy. W ciągu 4 miesięcy przeprowadzono gigantyczną pracę z inventaryzowania mienia komunalnego. Dokonano spisu z natury we wszystkich szkołach, przedszkolach, zakładach komunalnych, domach kultury i remizach. Wykonano mapki gruntów skarbu państwa i Państwowego Funduszu Ziemi. Do wojewody dokumenty spisowe o dużym stopniu dokładności dotarły jako pierwsze w województwie. W ten sposób stworzono bazę do dalszej aktywności miasta i gminy Niepołomice.

W wyniku działań organizacyjnych i likwidacji ZEAS-u zmniejszono zatrudnienie - w administracji o ok. 20 etatów. Obecnie 11 szkół podstawowych i 5 przedszkoli administrowanych i obsługiwanych jest przez siły biurowe i remontowe władz gminy.

Szukanie pieniędzy

W krótkim czasie zrezygnowano z usług Zieleni Miejskiej w Krakowie jak również innych partnerów z zewnątrz i powołano własną brygadę remontowo-porządkową. W oparciu o przejęty sprzęt, jak również wykupioną bazę b. „Prestalu”, zamierza się tu powołać własne przedsiębiorstwo usług komunalnych z prawdziwego zdarzenia. Obniży to znacznie wydatki na utrzymanie porządku i ładu w mieście i gminie

zamykający się na dziś sumą 21 mld zł rocznie nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Dlatego też komisje rady ds. kultury, oświaty, rolnictwa i komunalna ustalają hierarchię potrzeb. Na pewno w pierwszej kolejności na pieniądze mogą liczyć ci, którzy podejmują choć częściowo samofinansujące się przedsięwzięcia.

Potrzeby mieszkaniowe są tu zaspokajane zgodnie z rachunkiem ekonomicznym. Większość mieszka we własnych domach. Ci którzy mieszkają wynajmują pokrywają pełne realne koszty ich utrzymania. Naprzeciwko ratusza znajduje się Dom Pomocy Społecznej, w którym mieszka kilka ubogich rodzin. Planuje się już otwarcie drugiego takiego domu, choć Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej nie dysponuje wielkimi funduszami. Nie rozdiera jednak szat, tylko szuka możliwości podreperowania kasy. Jedną z nich jest dobrowolne opodatkowanie się w kwocie 50 tys. zł miesięcznie 53 osób, które otrzymały koncesję na sprzedaż piwa.

Jak już wspominałem władze gminy mają koncepcję turystycznego zagospodarowania gminy włącznie, ze stworzeniem bazy gastronomicznej w sezonie napiszę o tym jednak szerzej później; zapraszając mieszkańców Nowej Huty na sobotnio-niedzielny wypoczynek do Niepołomic.

Sławomir PIETRZYK

KOMIS

ATRAKCYJNE CENY!

Pralki, lodówki, zamrażarki, art. gospodarstwa domowego

czynny 10—18

soboty 10—14

Dąbie, al. Pokoju 26

ZAKŁAD USŁUGOWY RTV

Nowa Huta, os. Górali 15

(ul. Demakowa)

Wykonuje naprawy TV OC, VIDEO, odbiorników radiowych, magnetofonów. NA SPECJALNE ŻYCZENIE EKSPRES!

Wypożyczalnia płyt kompaktowych

STUDIO NAGRAŃ

Hurtownia i detaliczna sprzedaż nagranych kaset magnetofonowych

Nowości światowe i krajowe

CENTRUM B 3 — GALERIA

Zapraszamy w godz. 10—18, soboty 10—14

Sklepy Metalowe

„CORSO”

Bazar „TOMEX” pawilon 306, oraz nowo otwarty w os. Bohaterów Września (pawilon przy pętli tramwajowej 14)

polecają

szeroki asortyment wyrobów metalowych, w tym gwóźdź, śruby, narzędzia, zawiasy, zamki, karnisze, okapy kuchenne, narzędzia dla działkowców, narzędzia rolnicze, piły, imadła, klucze, kłódki, wiertła, rynnny, nagrzewnice PG-4, PG-6, piece łazienkowe, papier ścierny, oraz specjalnie dla Pań i szewców okucia do butów damskich (flecзки)

ZAPRASZAMY od 10.00 do 18.00.

SKLEP MOTORYZACYJNY

os. Szklane Domy 1

Tel. 44-17-26

„BAJMOT”

poleca części zamienne do samochodów:

◆ ŁADA/SAMARA

◆ ZAPOROŻEC

◆ WOLGA

◆ UAZ

◆ SKODA

◆ ŻUK

◆ bogaty wybór akcesoriów i ogumienia

◆ CZESKIE MOTOROWERY JAWA

12-miesięczna gwarancja + serwis

Zapraszamy codziennie od 10 do 18

w soboty od 9 do 14

T

24. 05. — 30. 05.

piątek

PROGRAM I

15.30 „Przyszłość zaczyna się w szkole” — film dok.
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-top”
16.20 Dla dzieci: „Cojak”
16.45 Dla najmłodszych: „Cuchcia”
17.05 Język ang. dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.35 „Raport” — Czesi i Słowacy
18.00 „10 minut”
18.10 „Chłopi” (8)
19.00 Od „Kapitału”... do kapitalizmu
19.15 Dobranoc: „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Sprawy rodzinne” (3) — serial prod. włoskiej
21.35 Zespół „Zapis” przedstawia
22.15 Weekend w „Jedynce”
22.25 „New York, New York”
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 Studio Sport
23.30 Koncert laureatów Studenckiego Festiwalu Piosenki

PROGRAM II

15.35 „Denver — ostatni dinozaur”
16.00 Publicystyka
16.30 „Wrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego”
17.00 „Przychodzą wszelkie delegacje” (24)
17.50 „Za kierownicą”
18.00 — 21.30 Program regionalny
21.30 Panorama dnia
21.55 „Shrink” (1) — serial prod. ang.
22.50 „Legenda filmu” — Sean Connery
23.45 CNN — Headline News

sobota

PROGRAM I

8.35 „Ziarno”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „5-10-15” oraz film z serii: „Było sobie życie” (21) — „Wojna z toksynami”
10.35 Język ang. dla dzieci
10.40 „Na zdrowie”
11.00 „Ścisłe jawne”
11.25 Telewizyjny koncert życzeń
11.55 Aktualności telegazety
12.00 Wędrowki dalekie i bliskie: „Wspomnienie z iluzjonu” (2)
12.35 Filmowy klan Corleone — film dok. prod. USA
13.30 „Życie” — magazyn ekologiczny
14.00 Walt Disney przedstawia — „Kacze opowieści”
15.15 „Szkola pod żaglami” (3)
15.45 „Prezydenci” — „Biały Dom”
16.15 „Agromarket”
16.45 „Video-top”
17.15 Teleexpress
17.30 „W kinie i na kasie”
17.55 „Poeta szczęśliwy” — film dokum. o K. Wierzyńskim
18.50 „Z kamerą wśród zwierząt”
19.15 Dobranoc: „Domel”
19.30 Wiadomości
20.05 „Juliusz Cezar” — film fab. prod. USA
21.10 „Inni ludzie” — reportaż

22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 Sportowa sobota
23.45 „Ojciec chrzestny II” (2) — film fab. USA

PROGRAM II

8.00 CNN — Headline News
8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie” (11)
8.35 Magazyn telewizji śniadaniowej
9.15 „Krakowiacy i górale i... gwiazdy” — reportaż
9.45 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.40 „Cudowne lata” (47)
11.05 „Bariery”
11.25 „Młodzi w kulturze” — reportaż
12.20 „Klub Yuppies” oraz film z serii „Przygody supermana”
13.20 Zwierzęta świata
13.50 „Camerata 2”
14.20 „Studio tajemnic” — „Dziura w niebie”
14.50 Program dnia
15.00 „Klub profesora Tutki” — serial TP
15.30 „Santa Barbara”
17.00 Kultura — „Grotowski znów we Wrocławiu” — reportaż
18.00 Program lokalny
18.30 „Wielka gra”
19.30 Kultura — „Pamiętnik Piotra S.” — film dokum.
20.00 Koncert dla Jana Pawła II
21.00 Przyszłość polskiej kultury
21.30 Panorama dnia
21.45 „Modę się z wami i za was”
21.50 Gość „Dwójki”
22.10 „Pożar w fabryce Triangle” — film prod. USA
23.45 CNN — Headline News

niedziela

PROGRAM I

9.00 Dla młodych widzów: „Teleranek”
10.25 Język ang. dla dzieci
10.30 „Rzykanci” (9 — ost.) — „Morze Śródziemne”
11.20 „Notowania, czyli co opłaca rolnikowi”
11.45 „Żołnierz nieznan” — „W moim sercu Śląsk i Wilno”
12.10 Poranek symfoniczny WOSPRITV: „Mazury i polonezy”
13.10 Teatr młodego widza: B. Biel i M. Gaj — „Krakowskie abecadło”
13.50 Telewizyjny koncert życzeń
14.20 „Księga poeci” — Karol Wojtyła
14.35 Magazyn „Morze”
14.55 Circom Regionale prezentuje
15.20 W starym kinie: „Długa ulica” — film archiwalny prod. polskiej z 1938 roku
16.50 „Telewizjer”
17.15 Teleexpress
17.35 Telewizyjny Teatr Romantyczny: A. Cwojdzinski — „Freuda teoria snów”
18.45 „Piłka” — film dokum.
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 „Drzewo pachnące imbirem” (2)
21.10 „i dni — świat”
21.40 Sportowa niedziela
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 Studio Festiwalu Sztuk Współczesnych we Wrocławiu
23.00 „Biała księga” — program dokum.

PROGRAM II

8.20 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących)
8.55 Film dla niesłyszących: „Drzewo pachnące imbirem”
10.00 CNN — Headline News
10.10 „Jutro poniedziałek”
10.30 Program lokalny
11.00 „Czar starej płyty”
11.20 „Wspólnota w kulturze”
11.50 „Seans filmowy”
12.30 Express Dimanche
12.45 Gość „Dwójki”
13.00 Polska Kronika Filmowa
13.10 „100 pytań do...”
13.50 Kino rodzinne: „Bas Boris Bode” (6 — ost.)
14.40 „Połowy na rzece wspomnień” — „Wakacje w Radziejowicach” — Jerzy Waldorff

15.30 „Przecież to znamy” (2)
15.50 Podróże w czasie i przestrzeni
16.35 „Taniec kogutów” — reportaż
17.00 Studio Sport
17.30 „Bliżej świata”
18.30 „Za chwilę dalszy ciąg programu”
19.00 „Wydarzenie tygodnia”
19.30 Galeria „Dwójki” — Jerzy Panek (grafik)
20.00 „Przeboje Bogusława Kaczyńskiego” — Dymitr Sitkowski (skrzypce)
21.00 Wrocław na antenie „Dwójki” — Lech Janerka
21.30 Panorama dnia
21.45 „Upiór w operze” (2 — ost.) — film fab.
23.10 XI Łódzkie Spotkania Baletowe — reportaż
23.25 CNN — Headline News
23.40 „Poetyza nowej fali” — Jerzy Kronhold

poniedziałek

PROGRAM I

13.30 Spotkania z literaturą — „Życie bez miłości...” — Maria Pawlikowska-Jasnorzewska
14.05 Agroszkola — hamulce ciągników i przyczep
14.35 Cisza i dźwięk (14) — Klaus Huber (Szwajcaria)
15.05 Telewizja edukacyjna zaprasza
15.30 Uniwersytet Nauczycielski
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-top”
16.20 „Luz”
16.55 „Polska rada młodzieżowa”
17.15 Teleexpress
17.35 „Encyklopedia II wojny światowej”
18.00 „10 minut”
18.10 „Kupić nie kupić” — program publicystyczny
18.30 „Alfa” (11) — serial prod. USA
18.55 „Świat w oczach Lema”
19.15 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji — Stanisław Ignacy Witkiewicz: „Jan Maciej Karol Wściekły”
21.20 „Petenci” — program publ.
21.50 „Księga poeci” — Jan Twardowski
22.15 Wiad. wieczorne
22.30 Studio Sport

PROGRAM II

15.30 „Up with people” — recital zespołu
16.10 „Z wiatrem i pod wiatr” — magazyn żeglarski
16.30 „Widziane z Gdańska”
16.45 Młodzież — reportaż
17.30 „Kusza” (19)
18.00 Program lokalny
18.30 „Przegląd kronik filmowych”
18.50 Młodzież „Jarocin” — felieton filmowy
19.00 „Czyżyna — polszczyzna” — przecinki i spójniki „i”
19.15 „Dwójka” zaprasza
19.30 Język ang. (29)
20.00 Młodzież: „Któż nas zaprowadzi” — film dokum.
20.30 „33” — „Transplantacje” — program Ryszarda Bojki
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Wszystkim, których kochałem” (4) — serial prod. USA
22.45 Studio KBWE
23.15 Młodzież: „Anarchiści” — film dokum.
23.55 CNN — Headline News

wtorek

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Gotowanie na ekranie” — magazyn kulinarny
10.00 Otwarcie KBWE
11.55 Aktualności telegazety
12.00 Wokół nas
12.30 Na legionowym szlaku — legiony Piłsudskiego
13.00 Chemia — Związki chemiczne zawierające azot
13.30 Spotkania z literaturą — Julian Ursyn Niemcewicz — „Powrót pości”

14.05 Agroszkola — Transport w gospodarstwie rolnym
14.35 Sezam
15.05 „Jedwabny szlak” (28) — „Tureccy jeźdźcy” — film dokum. prod. jap.
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-top”
16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.50 Kino „Tik-Taka”
17.15 Teleexpress
17.35 „Laboratorium” — „Roboty” (cz. 3)
18.00 „10 minut”
18.10 „Listy o gospodarce”
18.50 „W Sejmie i Senacie”
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
19.50 KBWE
20.05 „Dwunastu gniewnych ludzi” — film fabularny USA
21.40 „Prymas Tysiąclecia” — film dokum.
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 „Rozmowy intymne”
23.30 Język francuski (24)

PROGRAM II

8.00 CNN — Headline News
8.10 Język niemiecki (5)
8.40 „Denver — ostatni dinozaur” — serial
9.05 Język ang. dla dzieci
9.10 „Santa Barbara”
10.00 CNN — Headline News
10.5 — 11.00 Magazyn telewizji śniadaniowej
15.35 „Denver — ostatni dinozaur”
16.00 Film dokumentalny
16.30 Magazyn ekologiczny
17.00 „Nova” (2) — „Śladami Dedala” — serial dokum. prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z Wrocławia
18.50 XXI Kaliskie Spotkania Teatralne
19.30 Język angielski (50)
20.00 Wrocław na antenie „Dwójki”
21.00 Teatr, czyli świat — Jerzy Stuhr
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Akademia polskiego filmu: „Żołnierz zwycięstwa” (1) — „Lata walki”
23.30 Studio Sport
24.00 CNN — Headline News

środa

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
10.00 „Dynastia”
10.55 Aktualności telegazety
12.00 — 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 „Wyprawy profesora Ciekawskiego”
12.30 „Terra X: Kłątwa faraona”
13.15 „Świadkowie przeszłości” — „Ujarmiona siła”
13.20 Język i my — Różnorodność środków stylistycznych
14.05 Agroszkola — Komabajry do zielonek
14.35 Rolniczy film oświatowy
15.05 „Świat roślin” (9) — „Rośliny wodne”
15.30 Uniwersytet Nauczycielski
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-top”
16.20 Kino nastolatów: „Jeden rok w pewnej szkole” (18)
16.50 „Samy o sobie” — magazyn nastolatów
17.15 Teleexpress
17.35 „System” — publicystyka międzynarodowa
18.00 „10 minut”
18.10 „Klinika zdrowego człowieka”
18.30 „Skarbiec”
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia”
20.55 KBWE
21.25 Studio Sport
22.00 Wiadomości wieczorne (w przerwie meczu)
23.10 „Rozmowy z Nikodemem”
23.45 Język ang. (29)

PROGRAM II

8.00 CNN — Headline News
8.10 Język niem. (6)
8.40 „Denver — ostatni dinozaur”
9.05 Język ang. dla dzieci

9.10 „Czterdziestolatek” (17)
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
15.25 „Denver — ostatni dinozaur”
16.00 „Dookoła świata” — „Przez Patagonię”
16.30 „Punkt widzenia”
17.00 „Zmiennicy” (13) — „Spotkanie z Temidą”
18.00 Program lokalny
18.30 „MASH” — serial prod. USA
18.55 „Punkt widzenia”
19.05 „Rebusy” — teleturniej
19.30 Język francuski (24)
20.00 Studio Sport
20.50 „Punkt widzenia”
21.30 Panorama dnia
21.40 „W labiryncie”
22.15 „997” — kronika kryminalna
23.15 Sport
23.25 „Punkt widzenia”
23.55 CNN — Headline News

czwartek

PROGRAM I

8.55 Program dnia
9.00 Film dla młodych widzów: „Śpiąca królewna”
10.30 Koncert e-moli Chopina gra Marek Drewnowski
11.00 „Worldnet” na antenie „Jedynki”
12.20 „Między wiosną a latem” (1) — telewizyjny turniej gmin: Lidzbark — Gorzno
13.20 „Łowicka kodra” — film dok. M. Zwolińskiej-Mrozek
13.45 „Podróże na kresy” — „Z różnych stron” — film dok. Stanisława Auguścika
14.10 „Między wiosną a latem” (2)
14.55 W starym kinie: „Kościuszkę pod Racławicami”
16.35 „Między wiosną a latem” (3)
17.15 Teleexpress
17.30 Pilnujmy marzeń — śpiewają przyjaciele
18.35 Magazyn katolicki (przed wizytą Ojca Świętego)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Bergerac (1) — Sparta — serial krym. prod. ang.
21.05 Reportaż
21.45 „Pegaz”
22.15 Inni ludzie — „Urodziłem się aniołem” — reportaż E. Borzeckiej
22.45 Studio sport — kronika mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów

PROGRAM II

8.00 CNN
8.10 Język niemiecki (7)
8.45 „Denver — ostatni dinozaur” — serial
9.05 Język angielski dla dzieci
9.10 „W labiryncie” — serial TP (powt.)
9.30 „Klucz do szczęścia” — śpiewa Seweryn Krajewski
10.00 CNN
10.15 „Damięcy” — reportaż
11.00 W muzeach Watykanu — film dok. Janiny Gierke
11.30 „Modlitwa” — film dok. Marii Zmarz-Koczanowicz
11.55 „Błękitny ptak” — film fab. prod. amerykańsko-radzieckiej
13.35 Teatr telewizji — T.H. Rylks
14.35 „Sztuka ogrodowa w Polsce” — ogrody barokowe
15.05 Gość „Dwójki”
15.30 „Pożegnanie” — Irena Santor
17.00 „Polska między I i IV pielgrzymką Jana Pawła II”
17.30 „De profundis” — widowisko art.
18.30 „Cudowne lata” (47)
19.00 Kabaret d-k-d
19.30 Msza koronacyjna Mozarta śpiewają „Poznańskie słowiki”
20.00 Studio sport
21.00 Studio KBWE
21.30 Panorama dnia
21.45 Perły z lamusa: „Robinson Cruzoe na Marsie” — film fab.
23.45 CNN

Za zmiany programu wprowadzone w ostatnie chwile redakcja nie odpowiada.

Z

Zdrowie i uroda

Wciąż spieszymy się i denerwujemy. Nie da się jednak uciec od cywilizacji, od warunków w jakich żyjemy, od napięć. Nasz system nerwowy buntuje się, sygnalizuje, że więcej po prostu nie wytrzyma. Ustalona została skala punktowa stresów, stopień napięcia nerwowego. Śmierć współmałżonka — jest bardzo stresogenna i wynosi 100 punktów, rozwód — 73, długa rozłąka małżeństwa — 55 punktów. Wydarzenie radosne takie jak ślub — 50 punktów. Zmiana pracy to 36 punktów, a kłopoty finansowe — 30 punktów. Stresy związane ze zmianą przyzw-

Stres zabija!

Spokojniej kochanie

czajeń ocenia się na 25 punktów, zmiany szkoły na 20 punktów. Napięcia dochodzące do 150 punktów grożą zawałem, przyczyniają się do powstawania wrzodów żołądka, mogą powodować zakłócenia równowagi psychicznej. Jak się ratować?

Gniew i niepokój nie pomagają w rozwiązywaniu trudności. Starajmy się zachować umiar w wyrażaniu przeżywaniu różnych stanów naszych uczuć. Nie martwmy się też o rzeczy, jeśli już zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy, na które nie mamy wpływu. Jeśli nie potrafimy opanować naszego „rozdygotania” zmienmy otoczenie wyjeżdżając poza miasto. Gdy to niemożliwe odwiedźmy przyjaciół, wybierzmy się na spacer, sięgnijmy po książkę. Słowem, oderwijmy się od drażliwych spraw. Napięcie wówczas zmniejszy się, logiczniej będziemy mogli ocenić sytuację.

Inaczej też ocenisz własne kłopoty przypatrując się bliżej cudzym problemom. Gdy Cię zdradza mąż, zobacz jakiego drania ma Twoja znajoma! Spraw sobie od czasu do czasu choćby drobną przyjemność, zastanów się jak odpoczywasz, czy w ogóle odpoczywasz. Relaks, chwila zapomnienia, ukoj Twoje nerwy, uchroni Cię przed zawałem.

Spokojniej, więc kochanie.

Psychozabawa

Czy jesteś ufna?

Tym razem test dla pań, który odpowie im, czy są nastawione do życia ufnie, czy też lekliwie, ze skłonnością do zwątpienia. Oto pytania, na które należy odpowiedzieć zgodnie z przekonaniem, zaznaczając w każdym przypadku odpowiednią literę.

1. Spróbuj wyobrazić sobie następującą sytuację: pociąg, do którego masz wykupiony bilet sypialny odjeżdża planowo o godz. 19. Taksówka, którą jedziesz grzeźnie w ogromnym korku. Zdajesz sobie sprawę, że jeśli korek się nie rozładuje, spóźnisz się. Co myślisz?

- a) być może zdążyć
- b) zawsze mam pecha
- c) za parę minut wszystko się wyklaruje

2. Twoja przyjaciółka w obecności obcych Ci osób wyraziła się o Tobie niezbyt korzystnie. Podczas następnego przypadkowego spotkania powiedziała, że była na Ciebie zła i że taka sytuacja już się nigdy nie powtórzy. Jak to przyjmujesz?

- a) przestałam ją traktować jako przyjaciółkę
- b) skłonna jestem uwierzyć i przebaczyć
- c) odnoszę się do jej obietnic b. sceptycznie i długo będzie musiała czekać na odbudowę zaufania

3. Co robisz leżąc bezsenność w łóżku, kiedy wiesz, że rano czeka Cię dużo ważnych obowiązków?

- a) jestem zdenerwowana i próbuję wszelkich sposobów by zasnąć
- b) wstaję, aby coś zjeść, napić się lub zapalić papierosa
- c) nic nie robię wierząc, że wreszcie sen nadejdzie

4. Zapomniałaś czyjegoś telefonu, a b. pilnie jest to Ci potrzebne. Jak postępujesz czując się nieco bezradna?

- a) ponieważ nic nie poradzę staram się z tym pogodzić
- b) usiłuję odwrócić swoją uwagę od myślenia o tym
- c) szukam wszelkich sposobów, aby sobie przypomnieć

5. Wyobraź sobie, że wskutek pożaru, kradzieży, powodzi straciłaś cały swój dobytek, który nie był ubezpieczony. Co odczuwasz wówczas najsilniej?

- a) wstyd się przyznać
- b) ponury lęk
- c) bezsilność

Na zamieszczonych tabelce zaznacz krzyżykiem we właściwych miejscach swoje odpowiedzi.

Pytanie	A	B	C
1	b	a	c
2	a	b	c
3	a	b	c
4	c	b	a
5	b	c	a

Każdy krzyżyk to jeden punkt. Oblicz ile punktów uzyskałaś w odpowiednich kategoriach.

Najwięcej w kategorii A: Nie ufasz ani sobie, ani ludziom, ani temu co może przynieść Ci życie. Prawdę mówiąc ten brak zaufania nie jest cechą Twojej osobowości. Jest to pewnego rodzaju trik, jakby życiowa dewiza: „Jeśli zawsze będę oczekiwała najgorszego, to ominą mnie wszelkie przykre niespodzianki”. Niestety, nie zawsze się to sprawdza. Twoje oczekiwanie katastrofy wyzwala uczucia i nastroje, które wręcz mogą przyciągnąć niepomyślną aurę, czy wręcz nieszczęście. Wiesz dobrze, że sprawy nigdy nie ułożą się tak jak sobie wyobrażasz. Ale to nie ma nic wspólnego z ufnością. Człowiek, który jest ufny, wcale nie wierzy, że wszystkie jego marzenia zostaną spełnione — czuje raczej, że wszystko co by mu się zdarzyło, będzie miało jakiś sens.

Najwięcej w kategorii B: Twoja postawa ma więcej wspólnego z marzeniami, iluzjami i snami na jawie niż z ufnością. Można sobie oczywiście życzyć, aby sprawy przebiegały zgodnie z naszymi oczekiwaniami, nie można jednak na tym budować przyszłości. Ten rodzaj ufności rodzi się głównie pod wpływem autosugestii i wmawiania sobie: „Nie oszukuj się w głębi duszy, ciągle wątpisz choć nie chcesz się do tego przyznać”. Liczenie na najlepsze nie mam nic wspólnego z ufnością — to tylko chwilowy stan ducha.

Najwięcej w kategorii C: Jesteś ufna, ale często nie chroni Cię to przed zwątpieniami, lękami, a nawet katastrofizmami. Nie znaczy to jednak, że nie masz w ogóle wiary w pomyślne ułożenie się spraw. Wiesz, że lęk, zwątpienie i nieufność często polegają na iluzjach. Ponieważ wiesz również na czym polega stan ufności w chwilach zwątpienia, nie tracisz wiary w życie i ludzi. Tłumaczysz sobie wówczas, że gdy tylko minie faza psychicznego niżu — znów będziesz mogła jasno i trzeźwo oceniać sytuację.

Dzisiaj dla dzieci

COŚ Z MODY

Kropki, paski, wesole wzory, żywe kolory i śmieszny krój — to wszystko, co dzieci lubią najbardziej. W modzie „małolatów” znowu króluje dżins w pastelowych barwach i szelki — niepodobne do klasycznych. Świetnym strojem dla najmłodszych są „bermudy” i spodenki noszone na szelkach zapinanych w formie kamizelki.

Matym eleganckim z pewnością spodoba się biała bluzeczka z koronkowym kołnierzykiem zestawiona z szeroką spódniczką na szelkach w kształcie litery W. Zakładki, barwne kożuski, wzorzyste rajtuzy i lśniące buty, jednym słowem wiosna w kolorach tęczy.

Anna GÓRKA



SKLEP DLA CIEBIE
Remont mieszkania, budowa domu, utrzymanie czystości może być przyjemnością, jeśli wstąpisz do sklepu firmy handlowej
„CHEMILAK”
os. 2. Pułku Lotniczego, Pawilon nr 1

„DRIVER” S. C.

KRAKÓW, os. Górali 4, tel. 44-38-98, 43-30-76
POLECA:

- Przewozy do Niemiec i Francji luksusowymi autokarami zachodnimi
 - Kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat A i B
 - Ubezpieczenie „WARTA”:
 - komunikacyjne krajowe i zagraniczne (OC, AC, NW)
 - turystyczne (koszty leczenia i NW, oraz bagażu)
 - ładunków w transporcie zagranicznym
 - eksponatów na międzynarodowych imprezach wystawienniczych oraz odpowiedzialności cywilnej wystawy
 - mienia od ognia i kradzieży (składy celne, magazyny, hurtownie, sklepy)
- Ubezpieczenia ładunków, eksponatów, mienia zawieramy także u klienta.
ZAPRASZAMY do korzystania z naszych usług!

doctor Q
COMPUTERS Corp.
INTENSYWNE KURSY KOMPUTEROWE
do 26 maja bonifikata
11-81-11 w.263
KRAKÓW UL. MOGIŁSKA 43

Najtańsze OGUMIENIE

Do nabycia w hurcie i detalu na giełdzie samochodowej w Nowej Hucie
Sobota—niedziela w godz. 7—13

hurt — detal
CENTRUM HANDLOWE
makat

30-562 KRAKÓW, UL. ŚWIĄTNICKA 2 (WIELICKA 114), tel. 55-20-42

filia 34-100 Wadowice, ul. Lwowska 32
poleca farby nietoksyczne firmy ICI

biały akryl Dulux
kompact akryl
holtz lazur

i płynny plastik w różnych kolorach oraz farby i lakiery produkcji krajowej

ZAPRASZAMY OD GODZ. 9 DO 17

dla firm i rzemieślników
sprzedaż hurtowa w/g cen
zaopatrzeniowo-inwestycyjnych
Przy zakupach hurtowych
zapewniamy własny transport

plus
LAMPY ART.
ELEKTRYCZNE
JOZEFIŃSKA 45

Sport

Pingpongistki Wandy bez medalu

Zakończyły się rozgrywki I ligi tenisa stołowego kobiet. W ostatnim meczu Wanda uległa na wyjeździe AZS PW Wrocław 3:7. Punkty dla krakowianek zdobyły: Put — 2 i Rączka — 1. Nasza drużyna wystąpiła bez kontuzjowanej Jolanty Szatko-Nowak. Tytuł mistrzowski wywalczyły pingpongistki Siarki Tarnobrzeg, srebro przypadło zespołowi Zofiówki Jastrzębie, a brązowy medal drużynie Motoru Lublin. Wanda zajęła dopiero czwarte miejsce, ze stratą do podium 5 pkt.

O takiej lokacie nowohuckich zawodniczek zdecydowała rewanżowa runda mistrzostw. Niezbyt dobrze im się w niej wiodło. Różne były tego przyczyny, ale niesmak pozostaje. Szczególnie źle przyjęte zostało przez miłośników sportu oddanie wal-kowerem meczu z AZS Gdańsk i porażka w ostatnim spotkaniu ze zdegradowanym już AZS-em. Drugim spadkowiczem został zespół Zagłębia Lubin. (pr)

Z notesu kibica

W niedzielę 26.05. o godz. 17 piłkarze Hutnika podejmują na Suchych Stawach zespół wrocławskiego Śląska.

VIDEOFILMOWANIE
Tel. 44-53-63

JMS „ELEKTRONIK“
Kraków, os. Centrum C bl. 9
sklep otwarty od 9 do 19
tel. 44-27-42

POLECA

- Wysokiej klasy sprzęt audio-video
- Duży wybór płyt compactowych
- Najtańsze komputery klasy IBM XT i AT w dowolnej konfiguracji
- Telewizory SONY 21"
- ORAZ ATRAKCYJNE TOWARY Z BRANŻY:
- Elektronicznej
- Odzieżowej
- Kosmetycznej

CENY KONKURENCYJNE ZAPRASZAMY!

Otwarta gra LEGIONISTOM NIE POMOGŁO MLEKO OD MÜLLERA

— Panowie tak trzymać — stwierdzili zniechęceni kibice wychodząc ze stadionu na Suchych Stawach po meczu z drużyną warszawską. Trener gości WŁADYSŁAW STACHURSKI powiedział, iż jego podopieczni w pierwszej połowie stanowili tło dla rywali, na to WŁADYSŁAW LACH skromnie stwierdził, iż droga jego drużyny do uplasowania się w pierwszej trójce jest nadal bardzo długa. Ważne jednak, że mimo fatalnej pogody w sobotę kilkutyśniczna grupka sympatyków piłki nożnej zobaczyła niezły mecz, chociaż co niektórzy narzekali tym razem na nadmiar radosnego futbolu. Obyśmy mieli powody do takich jedynie żartów.

Warszawiacy w koszulkach reklamujących mleko Müllera okazali się szczególnie w pierwszych 45 minutach dziwnie rozkojarzeni. Może to skutek nabojałowej diety? W każdym razie ani się spostrzegli, gdy na świetnej tablicy jasniał wynik 2-0 dla Hutnika. Najpierw Walankiewicz, a potem Krackiewicz czadawali się prokrować wysokie zwycięstwo gospodarzy i rzeczywiście, do końca pierwszej połowy napór hutników i ich dobra kombinacyjna gra to potwierdzały. Brakowało jedynie bramek. Najpierw od karnych do rzutu chyba wyleczył się Waligóra strzelając zbyt słabo jak na broniącego dobrze Robakiewicza, potem Koźmiński trafił w słupek, a Popczyński został pokonany przez goalkipera gości. Tyrpa nie chcąc być gorszy także uchronił Hutnika od straty bramki z kontrataku Legii. Piłkarzy schodzących z boiska na przerwę żegnały brawa. Trzeba przyznać były to oklaski zasłużone. Szczególnie dla Krackiewicza i Walankiewicza.

W drugiej połowie oblicze meczu, może pod wpływem nieprzyjemnej, deszczowej pogody, nieco się zmieniło. Szczególnie pod wpływem gości, którzy śmiało zaatakowali licząc, słuszenie zresztą, że hutnicy, po serii widowiskowych ataków, spoczną na laurach. Tak też się stało i przez kilka minut po stracie kontaktowej bramki gospodarze gra-

li niepokojąco nieporadnie. Na szczęście nie trwało to długo. Gole Węgrzyna i Walankiewicza poprawiły wszystkim humor, chociaż wystarczyła odrobina dekoncentracji, aby w przedostatniej minucie po faulu Tyrpy na Pisu poszkodowany sam wymierzył sprawiedliwość z karnego ustalając wynik spotkania.

Kiedy legionieści wyszli na mokre boisko Hutnika bez Szczęsnego, Baka, Czachowskiego i Kowalczyka, liczone na sukces drużyny trenera Lacha Okazało się, że na zwycięstwo to, mimo widowiskowej, pełnej rozmachu gry, trzeba było naprawdę ciężko zapracować. Warszawiacy uniknęli pogromu dzięki „dobroci” niektórych zawodników krakowskich. Czy wynik 5-1, 6-1 był po 45 minutach prawdopodobny? Dla tych, którzy mecz widzieli, na pewno tak. Cóż, radosny futbol jak okazało się, dotyczy nie tylko defensywy Legii, ale także ofensywy Hutnika.

Czym jednak nowohucki beniaminek zadziwił do kilku spotkań? Myślę, że nie tylko dobrą, jak na nasze warunki, skutecznością, bardziej zaskakującą jest u drużyny tej techniczna, pełna finezji gra. Momentami jest to być może mała, krakowska piłka rodem z ul. Reymonta, dawniej może także ze stadionu przy ul. Kałuży, częściej na Suchych Stawach jest to po prostu widowiskowa gra przynosząca konkretny efekt. Widać to już

było w konfrontacji z siłowym zespołem z Katowic. W meczu z Legią taka właśnie gra Krackiewicza pełna ruchu, zwodów, efektownych zagrań przyniosła określony skutek. Oby był, jak dalej. Oby tak dalej udzielali się również prywatni sponsorzy Hutnika. Okazuje się bowiem, że Stanisławowi Kmicie przybyli rywale — firma fotograficzna „Foto-fam” i „Kowalińska”. Myślę, że im bliżej będzie końca ligowych rozgrywek ich grupa będzie coraz większa. Najbardziej przykre jest jednak to, że być może w razie gry w pucharach europejskich im i kibicom z Krakowa przyjdzie oglądać swych pupiłków w... Dębicy albo Mielcu. (mar)

HUTNIK — Legia Warszawa 4-2 (2-0)
1-0 Walankiewicz (6 min.), 2-0 Krackiewicz (14 min.), 2-1 Pisz (47 min.), 3-1 Węgrzyn (68 min.), 4-1 Walankiewicz (79 min.), 4-2 Pisz (89 min., karny).

Skład gospodarzy: Tyrpa — Walankiewicz, Wesołowski, Węgrzyn — Kowalik, Bukalski, Sermak, Koźmiński, Krackiewicz — Waligóra (od 86 min. Góra), Popczyński.

tabela I ligi

1. Zagłębie L.	25 36 38-21
2. Wisła	25 33 36-16
3. Katowice	25 33 27-19
4. Górnik	25 32 48-22
5. HUTNIK	25 32 45-26
6. Lech	25 28 42-23
7. Olimpia	25 27 32-33
8. Legia	25 25 24-22
9. Śląsk	25 25 28-34
10. ŁKS	25 24 23-32
11. Motor	25 22 24-31
12. Igloopol	25 22 26-38
13. Zawisza	25 20 22-33
14. Ruch	25 19 17-30
15. Stal	25 13 20-37
16. Zagłębie S.	25 9 16-51

Klasa międzyokręgowa

Miłą niespodziankę sprawili piłkarze drużyny rezerwowej Hutnika. Pokonali w Brzesku zdecydowanego lidera rozgrywek, Okocimskiego 1:0 (1:0). Bramkę dla hutników zdobył Laton. Zawiodła Grębałowianka, która odjechała z boiska Kabla ze sporym workiem bramek. Jeszcze do przerwy jej piłkarze walczyli, później uszło z nich powietrze. Kabel — Grębałowianka 9:2 (2:2). Bramki dla nowohuckiej drużyny strzelili: Dziurdzia i Zięba. Po 20 kolejkach — na czele Okocimski — 29 pkt., Hutnik II awansował na 6 miejsce — 23 pkt., a Grębałowianka spadła na ostatnią, 14 pozycję — 11 pkt.

KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA JUNIORÓW

W zaległych spotkaniach Krakus pokonał Dalin Myślenice 3:2, a Hutnik zremisował z Igloopolem 0:0. Spotkania 18 kolejki: Igloopol — Krakus, Wisła — Hutnik zostały przeniesione na inny termin. Prowadzi Cracovia — 27 pkt., 3. Krakus — 23 pkt., 6. Hutnik — 18 pkt.

KLASA „A” — GRUPA I

Piłkarze Wandy po zwycięstwie nad dotychczasowym liderem, zespołem Kabla II 2:0 (0:0) wyszli na czoło tabeli. Bramki zdobyli Keller i Kozik. Zjednoczeni Paptol Braniec zremisowali z Bronowiczem 2:2 (2:2). Obydwa gole strzelił Jagła. Zespół z Braniec zajmuje 5 miejsce. Rogowianka zdobyła trzeci punkt po remisie z Armaturą 1:1 (1:0) i „nie zagrożona” przez żadną drużynę zajmuje ostatnie miejsce.

W środę Wanda wygrała na wyjeździe z Liszczanką 4:3 (1:0): Markut 2, Kozik, Przybycień. Kabel II — Zjednoczeni Paptol Braniec 4:2 (1:2). Bramki: Gruchala i Sikora, Bronowicki — Rogowianka Wolica 11:0 (3:0).

BKS „Wanda” dla najmłodszych

Zbliża się Dzień Dziecka, a z nim jak zwykle szereg imprez dla najmłodszych. Nie zabraknie także zawodów sportowych. BKS „Wanda” organizuje wraz z Polskim Komitetem Olimpijskim w Krakowie i Zarządem Województwa ŚS blok imprez sportowych. Składać się nań będą: turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców dla klas V—VI i VII—VIII; zawody dla dziewcząt w siatkówce, również w dwóch grupach

wiekowych; turniej piłki nożnej dla klas V—VI oraz VII—VIII. Wszystkie zawody odbędą się w dniach od 30.05. do 2.06. W dniu 2 czerwca o godz. 10 na stadionie Wandy odbędą się także wyścigi na rowerach dla dziewcząt i chłopców w czterech grupach wiekowych: kl. I, II—III, IV—V, VI—VIII. Zgłoszenia przed zawodami. Należy przyjąć z własnym rowerem.

GÓRNIK ZABRZE — HUTNIK 1:1 (1:1). Bramki: 0:1 Waligóra (15 min.), 1:1 — Waldoch (20 min.).

HUTNIK: Tyrpa — Walankiewicz, Węgrzyn, Wesołowski, Koźmiński — Kowalik, Bukalski, Góra, Krackiewicz — Waligóra (87 min. Zięba), Popczyński.

Żółte kartki: Węgrzyn (faul), Kowalik (dyskusja z sędzią); **czerwona kartka:** Kowalik (faul).

TYRPA w głównej roli

Hutnicy przystąpili do meczu bez kontuzjowanego Sermaka, który tuż przed pierwszym gwizdkiem sędziego oddał swoją koszulkę Górze. Zmiana ta nie wpłynęła na poczynania nowohuckiej drużyny, tym bardziej, że Góra należał do wyróżniających się zawodników. Palmę pierwszeństwa należy jednak przyznać Tyrpie, który wychodził cało z wielu niebezpiecznych sytuacji.

Pierwsi zaatakowali piłkarze ze Suchych Stawów i efektem był gol Waligóry. W 15 min. sędzia odgwiżdżał rzut wolny 10 m przed polem karnym. Wesołowski przerzucił piłkę nad murem, dopadł ją Węgrzyn i natychmiast oddał do najlepszego snajpera hutniczej drużyny. Wszystko to działo się za plecami gospodarzy, którym tylko pozostało wyciągnąć piłkę z siatki. Teraz oni rzucili się do szturm. W 20 min. nieobstawiony Waldoch, strzałem w długi róg wyrównał. Górniczy mieli jeszcze wiele okazji, lecz na przeszkodzie stał Tyrpa. Hutnicy najlepszą mieli w 77 min., lecz strzał Bukalskiego przeszedł obok słupka.

XXXVIII Spartakiada HTS

Tenisiści... pod koszem

Rozegrano kolejne konkurencje hutniczej spartakiady. W koszykowce mężczyzn najlepszymi okazali się zawodnicy z DT przed ZW i HPR. Zwycięski zespół wystąpił w składzie: W. Miller, W. Podkoń, K. Kaliciński, S. Pawlikowski, P. Zajac, K. Romanek, G. Drożdżowicz.

W ostatnim czasie odbyły się również mecze w tenisie stołowym. Tutaj także zwyciężyli pracownicy DT (E. Dziula, S. Oleś, B. Dziula i M. Kemmer) przed drużynami ZB, ZW, ZG, DL, HPR i ZK. Zorganizowano też turniej indywidualny i główne trofeum przypadło także reprezen-

tantowi DT. Najlepszym spośród 12 startujących okazał się Stefan Oleś przed Józefem Chrapalą (ZG), Ryszardem Kuśnierzem (ZB) i Władysławem Łopatką (DL).

TKKF HTS zawiadamia o organizowanych w najbliższym czasie imprezach. I tak 27 maja o godz. 16.15 w sali DMH w os. Stalowym 16 odbędzie się turniej w badmintonie. Następną konkurencją Spartakiady HTS będzie strzelanie w dniach 3-4 czerwca o godz. 15. Zawody odbędą się na strzelnicy w Pleszowie.

FOTO

Zakład Fotografii Barwnej, os. MŁODOŚCI 8 (obok „Baltony”)
Ateller, Prace amatorskie. Przeczocza — Proces E-6
Zdjęcia do dokumentów (4 minuty)
Przyjdź do nas — terminowa i fachowa obsługa gwarantują
BRACIA WŁODARCZYKOWIE
Premie i nagrody dla stałych Klientów

Starożytni Egipcjanie wierzyli w magię liczb. Przy ich pomocy usiłowali odczytywać ludzki los. Liczby miały swoje odpowiedniki w literach, składających się na imię i nazwisko. Trzeba więc w tym horoskopie litery dopasować do liczb, a następnie dodać. W przypadku imienia wybieramy formę najczęściej używaną przez najbliższych. A oto tabela z alfabetem jacińskim.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
A	B	C	D	E	F	G	H	I
J	K	L	M	N	O	P	Q	R
S	T	U	V	W	X	Y	Z	

Przykład poszukiwania magicznej liczby: Andrzej Nowak bywa nazywany przez bliskich Jedrusiem, wyliczamy więc następująco: 1(J) + 5(E) + 4(D) + 9(R) + 3(U) + 1(S=S) + 5(N) + 6(O) + 5(W) + 1(A) + 2(K) = 42. Musimy uzyskać liczbę jednocyfrową, więc dodajemy dalej: 42 = 4 + 2 = 6. Magiczną liczbą horoskopu Andrzeja Nowaka będzie „6” i powinien odczytać wyjaśnienie pod „szóstką”.

JEDYNKA ma ambicję, by we wszystkich życiowych sytuacjach grać pierw-

sze skrzypce. Zwykle jedynkom ustępują miejsca, gdyż są nie tylko pewne siebie i ufne we własne siły, ale bywają też agresywne. Jedynki to ludzie silni, zdolni do wznoszących uczuć i poświęceń dla innych. Jeśli jednak im się narazisz mogą okazać się bezwzględni. Ludzie spod tej liczby znają swoją wartość, są dumni, chcą być doceniani. Nadają się na kierownicze stanowiska. Najlepszym dla nich partnerem jest szóstka i ósemka. Powinny unikać innych „jedynek”.

DWÓJKA jest sentymentalna i uczuciowa. Nie wolno jednak zranić jej ambicji. Najmniejszy przejaw krytyki może sprawić, że zamknie się w sobie jak ślimak w skorupie. Osoba spod tej liczby jest bardzo pracowita i odpowiedzialna, ale nie podkreśla swoich zalet. Jest wiernym przyjacielem. Dwójka ma dobrą pamięć, jest przywiązana do przeszłości. Kocha tradycję jest domatorem. Najlepsi jej partnerzy — inne dwójki i czwórki. Powinna unikać siódemek.

TROJKA jest dowcipna i wesoła, łatwo nawiązuje kontakty z otoczeniem. Ma wielu przyjaciół, niektórzy wykorzystują jej ufnosć. Osoby spod tej liczby są impulsywne i uczciwe, mówią szczerze, co myślą. Nie znoszą beczymności. Największą ich wadą jest lekkomyślność. Trójki to

CZWÓRKA jest osobą praktyczną, punktualną, liczącą się z innymi. Jest bardzo obowiązkowa. Osoby spod tej liczby czują się nie doceniane i nie zauważane przez otoczenie. Ich poczucie humoru i zalety towarzyskie potrafią zniweczyć „naloły” chandry, a wtedy czwórki zamykają się w sobie. Najlepsi partnerzy — dwójki i trójki. Powinny unikać szóstek.

PIĄTKA to osoba czynu, niezmiernie aktywna, nieraz robi zbyt wiele na raz i porzuca niedokończone zadanie. Nie najlepiej planuje swoje życie, jest chaotyczna. W postępowaniu piątek umysł bierze górę nad uczuciem. Unikają zatem piątki silnego zaangażowania w sprawy innych i niechętnie słuchają cudzych zwierzeń. Najlepszym partnerem jest siódemka. Powinny unikać zdecydowanie jedynki i dziewiątek.

SZÓSTKA jest przykładem estety. Kocha, jak nikt inny, piękno, harmonię i równowagę. Jest taktowna, szuka w życiu spokoju i wrażeń estetycznych. Ma miłe usposobienie, jest lubiana. Posiada uzdolnienia artystyczne i silne poczucie odpowiedzialności. Szóstka unika konfliktów, woli naprawiać czyjeś błędy niż krytykować. Miłość szóstki bywa zabobna i nie zawsze trwa. Najlepsi partnerzy — szóstka i dziewiątka. Powinny unikać ósemek.

SIÓDEMKA najwyżej ceni swobodę działania i niezależność. Jest tolerancyjna

coś posępniejszego i zamknięcia. Na osobę to osoby nieśmiałe, mające trudności z nawiązywaniem kontaktów. Bywają samotne. W przyjaźni jednak wierni. Nie bawia ich przyjęcia towarzyskie i ploteczki, ale cierpliwie wysłuchują każdego. Siódemki mają często zainteresowania filozoficzne i religijne. Najlepsi partnerzy — czwórki. Powinny unikać szóstek.

ÓSEMKA jest wytrwała, ma szerokie plany i je często realizuje. Jest odważna, nie boi się ryzyka. Zdolna do gwałtownych uczuć, ale potrafi też zachować zimną krew. Gdy uwierzy w słuszność sprawy nie żałuje czasu, ani pieniędzy by osiągnąć cel. Nie czeka też na wdzięczność czy zapłatę za udzieloną pomoc. Najlepsi dla niej partnerzy to piątki i ósemki. Powinna unikać związków z czwórkami.

DZIEWIĄTKA jest bardzo wrażliwa na potrzeby innych. Jest wyśmienitym wychowawcą młodzieży. Darzona jest szacunkiem i zaufaniem. Cechuje ją jednak zmienność nastrojów co stwarza życiowe problemy. Można ją zjednać apelując do uczuć. Unika kłótni ale może zareagować gwałtownie, gdy inni nie podzielają jej zdania. Najlepsi partnerzy — ósemka, dziewiątka. Powinna unikać jedynki i czwórek.

Zyczymy miłej zabawy. (Opracowanie na podstawie „Krzyżówki z horoskopem” nr 2). Za tydzień wracamy do horoskopu wg S. Omarra.

1	2	3	4	5	6	7
		8				
9					10	
		11				
12	13				14	15
		16	17	18	19	
20				21		22
		23				
24				25		
		26				
27				28		
		29	30	31	32	
33		34			35	37
		36				
39					40	
			41			
42					43	

POZIOMO: 1. tam zginął prezydent Kennedy, 5. suma dochodów i rozchodów, 8. kaszka-kleik, 9. w rozprawie między „panem... i plebanem”, 10. „drzwi” do czołgu, 11. wydana niedawno przez papieża, 12. murzyn, 14. „wieczne miasto”, 16. starszy szeregowy dawniej, 20. kłody, 21. wynik, rezultat, 23. tusz, 24. w drzwiach lub np. w Dnieprze, 25. ojciec sprawił pasem, 26. bezy, kremówki, 27. marszałek sejmu 1922—28, 28. nazwa, 29. krój czcionki, 33. droga okrętu, 35. martenowski, 38. kąciki, kryjówek, 39. sto lat, 40. starożytne miasto we Francji, port nad Rodanem, 41. dusznica, 42. na czele uczelni, 43. instrument strunowy.

PIONOWO: 1. daje głośny sygnał, 2. niemiecki reformator religii, 3. przechadzka, 4. bioga cisza, 5. krakowskie lotnisko, 6. dzwignia, 7. na hasło się otwierał, 13. z niego królewskie futro, 15. pospolite warzywo, 16. starożytna kraina na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego, słynna z kupiectwem, 17. przerwa w teatrze, 18. trójdzielny, szafopodobny ołtarz, 19. ważna dla handlu, uciążliwa w TV, 20. roślina przyprawowa, 22. lustro nad kominkiem, 30. napój bogów, 31. starożytna nazwa Japonii, 32. zabytkowa, pałacowo-ogrodowa część Paryża, 33. ma nożny naped, 34. mieszka w Glasgow, 35. lotnik, 37. jakobinka.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 31 bm.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 7

POZIOMO: 5. napastnik, 8. zespół, 9. lekarz, 12. bocian, 13. szpieg, 14. psota, 15. ustawa, 17. zakład, 19. rebelia, 20. Czeszot, 23. Castro, 25. strefa, 27. ochra, 28. ujście, 30. kapuza, 31. pawiki, 32. osesek, 33. Wezuwiusz.

PIONOWO: 1. harpun, 2. Jabłoński, 3. stalaktyt, 4. fiskus, 6. melina, 7. tropik, 10. konstelacja, 11. metamorfoza, 16. welur, 18. atest, 21. Technikum, 22. ceremonia, 24. Tycjan, 26. rupieć, 29. epitet, 30. klekisy.

Nagrodę, książkę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 6. numerze „Głosu” wylosował: **MAREK SAGANIAK**, ul. Fr. Nullo 13/42, 31-543 Kraków.
UWAGA, nagrodę wyślemy pocztą.



KURCZAK DUSZONY W SOSIE WŁASNYM

Do przygotowania tej potrawy bierzemy kurczaka średniej wielkości i porcjujemy go. Poćwiartowane kawałki nacieramy lekko solą, czosnkiem i majerankiem. Następnie obsmażamy je na tłuszczu w patelni do uzyskania złocistego koloru. Tak podsmażonego kurczaka wkładamy do rondla wraz z kostką świeżej margaryny. Po stopieniu tłuszczu dolewamy wody, aby mięso przykryć. Dodajemy przyprawę, najlepsza będzie „wegeta”. Potrawę dusimy ok. 20 minut do miękkości mięsa, pod częściami przykryciem. Po odparowaniu części wody uzyskujemy zawieszisty sos.

Kurczaka duszonego w sosie własnym podajemy ze świeżym pieczywem.

SMACZNEGO!

Śakta sprawy...

Podobno najlepiej żyć marzeniami. Jeszcze lepiej, gdy nasze plany zaczynają się realizować, a horoskopy zapewniają o ich kontynuacji. Doskonale jest jednak dopiero wówczas, gdy zjawia się często nie wiadomo skąd „dobry wujek”, który odgadując nasze ukryte dążenia, proponuje swą pomoc. Tak jak chociażby Jan R., od lat raczący swe „ofiary” sołndą dawką mirażu przeróżnego typu.

Dobry wujek z kapitałem

48-letni, od lat nie pracujący technik budowlany z Krzeszowic, miał jedną poważną słabość. Lubił, jak twierdził zawsze w trakcie przestuchań i rozpraw, pomagać ludziom. Bez względu na swe możliwości. I tak pani Krystyna Z. miała syna marzącego o pracy w prywatnym krakowskim banku. Pan Jan miał dobre chęci oraz znajomości i zadawał się kosztami manipulacyjnymi w wysokości średniej krajowej piąty, obiecał to załatwić. Oczywiście pieniądze zabrał, a sam udał się do pani Jolanty H., robiąc jej nadzieję co do przydziału lokalnego handlowego w centrum miasta. Tym razem koszt „przystługi” wyniósł więcej, bo 500 dolarów.

Jan R. czarujący swym obyczajem towarzyskim nigdy nie narzucał się ze swoją pomocą. Z reguły swe „klientki” poznawał w lokalach gastronomicznych, traktując owe znajomości w konieksście damsko-męskim. Dopiero szczerze rozmowy dawały mu możliwość „życzliwej” pomocy. Dla podparcia swych obietnic, w czarnej, skórzanej dyplomatce nosił

elegancki zbiór przeróżnych wizytówek (częściowo zupełnie nie istniejących osób). Udając zatroskanego robił z nich użytek powołując się na stare, przyjacielskie układy. Czasami nie było to zresztą potrzebne — dla swej ostatniej „klientki” był po prostu biznesmenem z USA. spowinowaconym z jej matką. To wystarczyło. Dobry wujek z kapitałem, który zamierzał zainwestować w starym kraju, był dla Anny T. posiadaczki wytwórni wód gazowanych, szansą na poznanie siły swoich pieniędzy. Gdy się jeszcze okazało, że Jan R. z Colorado, ma znajomości wśród amerykańskich producentów napojów gazowanych, Anna T. czuła, że ich związek ma charakter nie tylko uczuciowy. Przyszła spółka joint venture miała po prostu zaowocować szybko milionowymi zyskami. Co zrobiła przyszła królowa wody sodowej? Oczywiście udzieliła swemu wspólnikowi wszelkich pełnomocnictw, a on to skwapliwie wykorzystał. I tak z konta dolarowego pani T.

wpłaciła swój udział w przedsięwzięciach, które miał podjąć na amerykańskiej ziemi jej wujek. Było to 20 tys. dolarów.

Niestety, producenci napojów orzeźwiających z Colorado nie dotarli do Polski, podobnie jak i linia do rozlewania lemoniady w puszkach. Jolanta H. nie załatwiła sklepu przy ul. Karmelińskiej, a syn Krystyny Z. trafił na listę bezrobotnych. Również, chwilowo przynajmniej, przestało się wieść Janowi R. To pani T. zadała sobie trud, aby go znaleźć i lokalizując miejsce jego pobytu zgłosić o wszystkim policji.

Oskarżenie o oszustwa i płatną protekcję nie było dla pana R. niczym nowym, ponieważ, jak się okazało, odpowiadał już wcześniej za podobne czyny. Sąd skazał uparte go „dobroczyncę” na 4 lata pozbawienia wolności.

(MARK)